

Bogumił Czubacki ponownie burmistrzem

STRONA 3

Być w sieci Religi

STRONA 4

TYGODNIK

Ziemia SOCHACZEWSKA



28.11.2006 r.

Nr 48 (803) Rok XVII

Cena 1.50 zł (0% VAT)

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

www.esochaczew.pl/ziemia

e-mail: z_soch@poczta.onet.pl

lub tygodnik.ziemia.sochaczewska

@neostrada.pl

Carrefour za Hypernova?

Jak informowaliśmy, firma J Ahold ogłosiła, że zamierza sprzedać wszystkie swoje sklepy hypernova i Albert na terenie Słowacji i Polski. Jak udało nam się ustalić, najprawdopodobniej nowym właścicielem sklepu w Sochaczewie, jak i wszystkich innych, zostanie francuska sieć Carrefour, tym bardziej, że kupiła ona już wcześniej kilka supermarketów hypernova.

Niestety Carrefour jest również właścicielem supermarketów Champion, co może spowodować zmniejszenie cenowej konkurencji w Sochaczewie. Chyba, że wreszcie otwarty zostanie Kaufland.

bus

Pocztowy listo-pat



JOLANTA SOSNOWSKA

W minionym tygodniu do strajkujących pracowników Poczty Polskiej dołączyli listonosze z Sochaczewa. W związku z tym w czwartek i piątek budynek poczty przy ul. 1 Maja przeżywał prawdziwe obłędzenie. Oprócz klientów dokonujących comiesięcznych opłat, ludzie stali w długich kolejkach po odbiór rent i emerytur.

Dyrektor sochaczewskiej poczty Jan Kowalik odmówił

nam komentowania tej sytuacji, tłumacząc się ogólnym zakazem udzielania informacji mediom i odesłał nas do rzecznika Poczty Polskiej. Nie pozwolono nam również wykonać zdjęć, które zilustrowałoby to, co się działo w tych dniach w sochaczewskiej placówce.

Michał Dziewulski z biura prasowego Poczty potwierdził w czwartek, że doręczyciele z Sochaczewa poparli akcję

protestacyjną swoich kolegów z innych rejonów kraju i nie przystąpili do pracy.

Domagają się oni, podobnie jak reszta listonoszy, podwyżki zarobków do kwoty 1500 zł brutto, zmian w pakiecie socjalnym, odmawiając również dostarczenia ulotek. Jak twierdzi Michał Dziewulski, i co potwierdzają przedstawiciele Związku Zawodowego Pracowników Poczty, rozmowy dyrekcji z pracownikami utknęły w czwartek w martwym punkcie. Kierownictwo firmy proponuje protestującym pracownikom płacę w granicach 1200-1300 zł, ci jednak nie zgadzają się na tę kwotę, upierając się przy stawce bazowej 1500 zł. Rozmowy z udziałem mediatora miały zostać wznowione w poniedziałek.

Tymczasem w ubiegłym tygodniu na sochaczewskiej poczcie panował ogromny ruch i dezinformacja. Czynne były wprowadzie okienka kasowe, ale zdenerwowani ludzie pytali, gdzie mają stanąć w kolejce po odbiór pieniędzy, gdzie odebrać ważną przesyłkę lub list. Dochodziło do niepotrzebnego bałaganu i pyskówki. Niektórzy, widząc tłumy oczekujące w kolejkach po prostu wychodzili z budynku.

Od dyrektora sochaczewskiej placówki dowiedzieliśmy się, że listy i paczki wydawane są na piętrze, w pomieszczeniach administracji. Mieszkańcy Chodakowa mogą z kolei odebrać przesyłki w tamtejszej placówce pocztowej.

Dokończenie na str. 4

kim PHUP „KIM” Sp. z o.o.

PUNKTY SPRZEDAŻY:

96-500 Sochaczew, ul. Trojanowska 1

tel./fax: (046) 862-88-20, 862-17-11

e-mail: sochaczew@kim.home.pl

00-716 Warszawa, ul. Bartycka 114

tel. (022) 559-62-00

- ART. BUDOWLANE
- ART. SANITARNO-INSTALACYJNE
- WYKONYWANIE PROJEKTÓW BUDOWLANYCH
- DOSTAWY NA TELEFON

transport w obrębie miasta
GRATIS!

ZAPRASZAMY codziennie 6.00 - 19.00
soboty 6.00 - 14.00



PHU Czesław Tarczyk
ul. Trojanowska 58
tel. (046) 862-88-32,
0 501 236 928

KOSTKI GRANITOWE

TYNKI ZEWNĘTRZNE W CIĄGU 12 GODZIN

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

Jadar

BUDOKRUSZ ZS

Sprzedż kompletnych systemów dachowych i rynnowych

PROMOCJA WEŁNA SZKLANA gr. 10 cm - cena m² 9,50 BRUTTO!!!

- Duży wybór pokryć dachowych i SYSTEMÓW RYNNOWYCH
- Okna dachowe w ciągłej sprzedaży
- Wycena, doradztwo, upusty
- Polecamy fachowe ekipy

„DACH-MIX”

Sochaczew, ul. Łowicka 16

Tel./fax (0-46) 863-55-73

Tel.kom. 0-606-36-89-74

ZS-1244

Twoje ogłoszenie w „Ziemi” przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie!

„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza gazeta na naszym prasowym rynku. Sprzedaje się najlepiej ze wszystkich pism w mieście i okolicy.

Nie wierzysz? - zapytaj w kiosku



Ogólniaki w odstawce?

Od kilku już lat w całej Polsce mówi się o nadmiarze pracowników umysłowych, braku natomiast fachowców w zawodach technicznych. Duże dysproporcje w tej kwestii pogłębiło jeszcze wstąpienie Polski do Unii Europejskiej i wyjazdy specjalistów na zarobek za granicę. Sytuacja na rynku pracy uległa diametralnej zmianie. Absolwenci techników i zawodówek mogą przebiegać w ofertach, a młodzi ludzie coraz częściej, zamiast ogólniaka, wybierają szkoły uczące konkretnych zawodów.

Jak mówi Andrzej Misiak, kierownik ds. szkolenia zawodowego w ZSCKP, tzw. "80", w porównaniu z latami ubiegłymi wzrosła liczba podań do technikum, w którym kształcą się na kierunkach: technik mechanik, technik budownictwa i technik spedytor. Problemów nie ma też z zapewnieniem klas zawodowych. Dlaczego młodzi ludzie wybierają zawodówki i technika? "Tłumaczy to pewnością znalezienia pracy po ukończeniu szkoły. Najbardziej popularnymi zawodami wybranymi przez chłopców są: mechanik pojazdów samochodowych, blacharz samochodowy, elektromechanik pojazdów samochodowych, piekarz, cukiernik i stolarz. Najmniejszym zainteresowaniem cieszą się kierunki elektryk i murarz. Ale w zawodówce nie brakuje też dziewcząt. Stanowią one nawet 40 proc. klas" - twierdzi A. Misiak. Przeważnie wybierają specjalizację fryzjerską. Tak popularne kiedyś krawiectwo ma dużo mniejsze powodzenie, mimo że zgłaszane są oferty pracy przez zakłady krawieckie. Przyczyna nie tkwi w braku miejsc pracy w zakładach krawieckich, tylko w zbyt niskich płacach, oraz w tym, że młodzi ludzie po szkole nie są przyzwyczajeni do pracy na tzw. akord.

"W zawodówce mamy dwa rodzaje sposobów odbywania zajęć praktycznych: na miejscu w Centrum Kształcenia Praktycznego oraz w zakładach pracy. Rozmawiam z działami kadr w zakładach, gdzie uczniowie odbywają praktyki i coraz więcej z nich chce zatrudnić naszych absolwentów. W ubiegłym roku "Energomontaż Północ" chciał przyjąć kilku spawaczy, ślusarzy i tokarzy. "Bakoma" poszukuje pracowników z wykształceniem średnim technicznym do obsługi urządzeń

związanych z przemysłem spożywczym - np. operatorów maszyn pakujących. Stały kontakt utrzymujemy też z zakładem "KENIG" w Kampinosie, gdzie nasi uczniowie szkoły zawodowej są zatrudniani w charakterze pracowników młodocianych. W ramach współpracy z tym zakładem uczniowie naszego technikum (zawód technik - spedytor) zostali szczegółowo zapoznani ze wszystkimi tajnikami funkcjonowania zakładu transportowo - spedycyjnego. Tu oferta pracy oraz na praktykę dotyczy techników spe-

Kierownik ds. szkoleń w sochaczewskiej "Osiemdziesiątce" przekonuje, że praktyki w różnych zakładach dają też korzyści pracodawcom. Uczniowie wykonują mniej skomplikowane prace, odciążając tym samym pracowników wysoko kwalifikowanych. Rzemieślnicy szkolący uczniów otrzymują w różnej formie także częściowy zwrot kosztów związanych ze szkoleniem młodocianych. Nie wszystkim to jednak przekonuje. Właściciele zakładów budowlanych boją się zatrudnić uczniów, m.in. ze względu na duże



Największy tort w mieście

Z okazji drugich urodzin marketu Hypernova klientów spotkała nie lada niespodzianka. W holu pojawił się wielki piętrowy tort przygotowany przez firmę Jeznach. Jak zapewniają cukiernicy, jest to największy tort

jaki powstał w Sochaczewie, waży bowiem aż 160 kg. Wszyscy klienci, którzy odwiedzili sklep w ostatnią sobotę, mieli okazję spróbować tego specjału.

Lodówki i kanapy zabrane

Już po raz drugi pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miasta oraz firma Remondis zorganizowali zbiórkę odpadów niebezpiecznych i wielkogabarytowych w całym mieście. Tak jak za pierwszym razem, tak i teraz opracowano specjalną ulotkę z informacjami gdzie można składować zużyte telewizory, odkurzacze, lodówki, lampy, niesprawny sprzęt komputerowy i AGD oraz nieprzydatne już nikomu stare meble. W czasie pierwszej zbiórki pracownicy Remondisu napełnili niepotrzebnymi urządzeniami dwa, 30-metrowe kontenery, które, jak nas poinformował dyr. Janusz Malicki, zostały

odwiezione na linię recyklingową do Łodzi.

I tym razem 18 i 19 listopada zbierano sprzęt i urządzenia wystawione przez mieszkańców we wszystkich dzielnicach miasta. Zebrano kilkanaście wersalek i kanap, telewizory, odkurzacze, aparaty telefoniczne, lodówki, i wiele drobnego nieużywanego już sprzętu AGD. Akcja ta pozwoliła mieszkańcom opróżnić swoje garaże, piwnice i komórki z niepotrzebnych gratów, które zalegały latami w pomieszczeniach, gdyż nikt do tej pory nie wiedział jak się ich pozbyć.

J.W.

Mazowsze wybrało

W piątek 24 listopada odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie Sejmiku Województwa Mazowieckiego III kadencji.

W trakcie posiedzenia radni, wśród których jest reprezentant Sochaczewa dr Jerzy Krupa, po złożeniu ślubowania wybrali na przewodniczącego Sejmiku Roberta Soszyńskiego (PO), na wiceprzewodniczących Sejmiku Bożennę Pacholczak (PSL), Krzysztofa Borkowskiego (PSL) i Marka Balickiego (Lewica i Demokraci).

Marszałkiem Województwa Mazowieckiego został wybrany ponownie Adam Struzik (PSL), a wicemarszałkami Jacek Kozłowski i Tomasz Siemoniak. Członkami Zarządu - Waldemar Roszkiewicz i Piotr Szprenałowicz. W mazowieckim sejmiku zawiązała się koalicja PO - PSL, która posiada 29 spośród 51 mandatów radnych.

Jestem z miasta Nocny głód

Unia Europejska pragnie walczyć z alkoholizmem. Odpowiednie ustawy przygotowują Finowie, u których pod tym względem panują rygorystyczne przepisy. Podobno na Zachodzie picie bardzo się rozpowszechniło. Zwłaszcza po naszym przystąpieniu do Unii. Więc chcą nam likwidować sklepy nocne.

Nasze społeczeństwo jest raczej wrogo nastawione do tego pomysłu, mimo że można by powiedzieć: "jakby ich nie było, to by się nie piło". Ale jak ich nie będzie, to będą meliny, czyli i tak źle i tak niedobrze. Kto chce się napić, to się napije a meliny nawet teraz istnieją. Flaszki wódki można tam podobno kupić już za 5 zł. Co prawda szczypta po niej oczy, ale dla "potrzebujących" to żadna przeszkoda.

W Sochaczewie są dwa sklepy nocne: na Trojanowie i centrum miasta, w których nie tylko napoje alkoholowe można kupić, ale też coś na ząb, choć na ząb to najlepszy podobno Veramon. Jak ktoś późno z pracy wraca, to też może jeszcze zrobić zakupy na późną kolację, bez tulania się po sąsiadach za kawałkiem chleba, czy szklanką ... cukru.



SLAWOMIR BURZYŃSKI

Żyjemy jakby w wolnym kraju a nadal znajdują się tacy, którzy lepiej wiedzą, co jest dla nas dobre. W końcu każdy swój rozum ma. Tylko czy się nim kieruje? Jak trzeźwy, to może tak. Po pijanemu różnie bywa i stąd pewnie ta troska o nasze zdrowie, bo olbrzymie sumy idą na leczenie ludzi uzależnionych. Na dodatek człowiek po spożyciu różni się od normalnego. A więc dochodzi jazda pojazdami, niszczenie mienia, burdy i ogólne zewierzecenie, bez obrażania zwierząt oczywiście.

Z drugiej strony, kiedyś trzeba odreagować codzienne stresy, bo tego domaga się organizm. I tu jest wielka rola animatorów sportu, turystyki, czy kultury. Trzeba jak największą rzeszę przyciągnąć i zachęcić do uprawiania sportu całymi rodzinami, do rekreacyjnego spędzania czasu na tonie przyrody. Także w domach kultury, by rozwijali swoje pasje. Trzeba zmienić sposób spędzania czasu, zwłaszcza młodych sochaczewian. A sklepy nocne zostawmy w spokoju, widocznie są potrzebne, skoro mają popyt, bo w życiu bywa różnie, i nawet w nocy... jeść się chce.

FAN



MARTYNA MIKULSKA

dytorów. Natomiast zakład "Kilen" w Feliksowie, z którym nawiązujemy współpracę, chętnie przyjmie w przyszłości na praktyki naszych uczniów na kierunku operator obrabiarek" - mówi Andrzej Misiak.

Uczniowie - pracownicy młodociani - pierwszych i drugich klas zawodówki odbywają zajęcia praktyczne w zakładach dwa razy w tygodniu, w trzeciej - trzy razy w tygodniu. Jak przekonuje Andrzej Misiak taka praktyka jest dla młodych ludzi korzystna, ponieważ po skończeniu szkoły, w bardzo młodym wieku, mogą pochwalić się 3-letnim stażem pracy. Otrzymują też niewielką odpłatność za swoją pracę - "Nie są to duże pieniądze, ale uczniowie klasy zawodowej, którzy odbywają praktyki w szkole nie dostają nic, po skończeniu szkoły nie mają też żadnego stażu pracy" - dodaje Andrzej Misiak.

ryzyko wypadku. Poza tym w zakładach wykonuje się prace wymagające z aktualnych zleceń, natomiast przyjmując uczniów na praktyki właściciel zakładu jest zobowiązany realizować program nauczania, co w warunkach zakładów pracy jest dość kłopotliwe. Kolejny powód problemów z przyjmowaniem pracowników młodocianych i uczniów na praktykę, to maksymalne zmniejszenie zatrudnienia w wielu firmach. Przykładowo kilku pracowników określonego działu w zakładzie zastępuje się jednym, który ma teraz tyle pracy, że nie ma czasu zajmować się praktykantami".

Martyna Mikulska

Diżury aptek

28 - ul. Gawłowska 3A
29,30 - ul. Traugutta 3A
1 - ul. Traugutta 3A
2 - ul. Warszawska 21
3 - ul. Staszica 52
4 - ul. Staszica 52/ ul. Batalionów Chłopskich 3/7
5,6 - ul. Warszawska 21

POGODA

Koniec listopada i pierwsza dekada grudnia pochmurna i dość ciepła. We wtorek i poniedziałek większe opady deszczu. W niedzielę dość silny wiatr. Temperatura od 5 do 9 stopni, w nocy od 6 do 4 stopni. Później - do niedzieli również pochmurno, bez opadów. Temperatura od 4 do 7 stopni, w nocy od 4 do 2 stopni, przygrunto - we wzmrozkę do -2 stopni. Barburka po wodzie, ale do końca roku zapowiada się jesienna pogoda. Warunki biometeorologiczne niekorzystne ze względu na brak nasłonecznienia, wyjątkiem będzie sobota kiedy nastąpi lekka ich poprawa.

Cumulus

Wyrazy głębokiego współczucia dla Pani

Teresy Kozbuch

Radnej Rady Miejskiej

z powodu śmierci

ojca

składają

Radni Rady Miejskiej IV kadencji

ZS-1962

Bogumił Czubacki ponownie burmistrzem



Szanowni Mieszkańcy

Bardzo dziękuję za poparcie i zaufanie, jakim obdarzyliście mnie Państwo w I i II turze wyborów burmistrza naszego miasta.

Dziękuję, że byliście Państwo ze mną w trudnych momentach tej kampanii.

Zapewniam, że nie zawiodę zaufania moich wyborców. Będę prowadził politykę dalszego rozwoju miasta. Politykę przejrzystą, odpowiedzialną i otwartą.

Tak jak 4 lata temu, jak w ciągu całej ostatniej kadencji, tak i teraz w sprawowaniu funkcji gospodarza Sochaczewa przyświeca mi myśl: „Miasto jest jak dom, o który trzeba

dbać, a mieszkańców szanować jak własną rodzinę”.

Dziękuję, że wybraliście Państwo rzetelność i prawdę. Zaufaliście doświadczeniu i doceniliście to, co już zostało zrobione dla Sochaczewa.

Bardzo dziękuję członkom mojego sztabu wyborczego Pełna Odpowiedzialność, członkom KW Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej i członkom KW Razem i Sprawnie. Dziękuję osobom, które udzieliły mi oficjalnego poparcia w mediach.

Dziękuję Państwu za to, że przez swój wybór daliście mi Państwo siłę do dalszego działania na rzecz rozwoju Sochaczewa i ogromną wiarę w ludzi.

Dziękuję

Platno ogłoszenie wyborcze ZS-1991

Bogumił Czubacki będzie burmistrzem Sochaczewa przez następne 4 lata. W minioną niedzielę, w II turze wyborów zdecydowanie pokonał swojego kontrkandydata Tomasza Polcia.

Na B. Czubackiego, zgłoszonego przez KWW „Pełna Odpowiedzialność”, zagłosowało 5811 mieszkańców, co daje 68,9 proc. głosów, na T. Polcia z „Przymierza” - 2622 osoby (31,1 proc.).

Obecny burmistrz wygrał we wszystkich okręgach wyborczych na terenie miasta, w nie-

których, jak np. w pawilonie SP 4 przy ul. Niemcewicza, przewaga była miażdżąca (502 głosy do 150). Najmniejsze różnice między kandydatami w ilości otrzymanych głosów zanotowano w Obwodowej Komisji nr 1, mieszczącej się w budynku Energomontażu Północ (153:123) oraz w Komisji nr 6 na Rozłazłowie (111:65).

Frekwencja w Sochaczewie była stosunkowo niska. Wyniosła 28 proc., do urn wyborczych poszło 8,5 tys. mieszkańców. W kraju frekwencja była o 10 punktów proc. wyższa.

Miejska Komisja Wyborcza nie otrzymała żadnych sygnałów o ewentualnych nieprawidłowościach podczas głosowania.

Na pierwszej sesji Rady Miasta, w poniedziałek 27 listopada, Bogumił Czubacki zrezygnował z mandatu radnego, który zdobył w wyborach 12 listopada. Zaprzysiężenie burmistrza odbędzie się na kolejnej sesji, w przyszłym tygodniu. Wtedy też poznamy zapewne nazwiska zastępców, których gospodarz miasta dobierze sobie na najbliższą kadencję. (SOS)

Kobieta na czele Rady



Danuta Radzanowska, radna poprzedniej kadencji, została przewodniczącą Rady Miejskiej. To pierwsza kobieta na tym stanowisku od początku istnienia sochaczewskiego samorządu. Jej kandydaturę poparła większość 11 radnych. Kontrkandydatem Danuty Radzanowskiej do fotela przewodniczącego Rady był, pia-

stający to stanowisko w poprzedniej kadencji, Maciej Małecki, na którego zagłosowało 9 osób.

O wyjątkowo uroczystym charakterze pierwszej sesji w tej kadencji, którą prowadził radny senior Edward Stasiak, świadczyła ilość zebranych, wśród których nie zabrakło wielu znamienitych gości.

Czy będą oznakowane?

W najbliższych dniach sochaczewscy policjanci podejmą akcję kontroli oznakowania domów i posesji na terenie miasta i powiatu - powiedział nam nadkomisarz Grzegorz Radzikowski.

Dotychczas nasze miasto i okoliczne gminy wyróżniały się w województwie mazowieckim brakiem jakichkolwiek oznakowań większości nieruchomości, działek i budynków mieszkalnych. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu było nie do pomyślenia, aby na bramie posesji lub budynku brak było oznakowań. Dzielnicy pilnowali tej zasady, a gdy ktoś za długo zwlekał z zawieszeniem numeru, otrzymywał mandat, który przywoływał go do porządku. Dziś policjanci patrolujący ulice zapomnieli o tych obowiązujących zasadach.

Ten stan musi się zmienić - oświadczył rzecznik policji. Czy będzie to tylko słomiany zapał i rzucanie słów na wiatr, okaże się w najbliższym czasie. W każdym razie, gdyby ta akcja się powiodła, ulice miasta i gminy byłyby bardziej przejrzyste dla karettek pogotowia czy przyjezdnych, którzy często bezradnie błądzą po kilkanaście minut zanim znajdują poszukiwany budynek lub posesję.

J.W.

Mikołajki na Podzamczu

Burmistrz Miasta Sochaczewa zaprasza na spotkanie z Mikołajem, które odbędzie się 3 grudnia w godz. 15.00-17.00, jak zwykle w muszli koncertowej na Podzamczu.

W programie imprezy:

* „Wizyta u Świętego Mikołaja” w wykonaniu Agencji Artystycznej z Lublina

* Gry, konkursy i zabawy

Serdecznie zapraszamy.

Biała Sobota w Teresinie

Przechodnia NZOZ „TERMED” w Teresinie informuje, że w najbliższą sobotę 2 grudnia od godz. 8.00 będzie można w ramach tzw. „Białej Soboty” nieodpłatnie skorzystać z porad kilku warszawskich lekarzy specjalistów: kardiologa, ginekologa, pulmonologa, internisty, diabetologa oraz urologa.

Będzie również możliwość nieodpłatnych badań cytologicznych (od 29 do 49 roku życia) sprawdzenia poziomu cukru, cholesterolu a także badań EKG i spirometrii oraz badań tkanki tłuszczowej, co może być bardzo korzystne dla osób otyłych.

„Biała Sobota” w przychodni przy ul. Szymanowskiej 17 organizowana jest pod patronatem Marszałka Województwa Adama Struzika. Z Warszawy przyjedzie 6 lekarzy specjalistów oraz 10 pielęgniarek, którzy będą wykonywać wszystkie badania. Jak twierdzi dr Jan Łopata, w którego przychodni będą gościć, zapewne istnieje także możliwość dalszego leczenia u tych specjalistów, jeśli tylko taka potrzeba wystąpiła.

(b)



Stulatek z Kamiona

W środę 22 listopada swoje setne urodziny obchodził pan Walery Książak, mieszkaniec gminy Młodzieszyn, dziś przebywający już u córki, pani Marty Błaszczuk w Chodakowie.

Pan Walery urodził się w roku 1906 w Kamionie i tam spędził na rodzinnej gospodarce całe długie życie. Przeżył dwie wojny światowe, sanację i socjalizm.

Z okazji urodzin, jubilata odwiedziła wójt gminy Młodzieszyn Joanna Szymańska, wraz z Wiesławą Kmiecnińską kierowniczką Urzędu Stanu Cywilnego w Młodzieszynie. Obie panie złożyły panu Waleremu serdeczne życzenia zdrowia oraz przekazały od gminy kwiaty i prezenty. Jednym z nich był tort z odpowiednim

okolicznościowym napisem, drugim ciepły koc.

Niestety, pan Książak nie jest już tak sprawny, jak jeszcze kilka miesięcy temu, ale przy odrobinie dobrej woli można z nim porozmawiać. Okazało się też, że pochodzi z długowiecznej rodziny, a jego cioteczna siostra dożyła, również w Kamionie, 100 lat. W ogóle jest to miejsce wyjątkowe. Pewnie ze względu na klimat tworzony przez lasy i wodę, ludzie są tu zdrowsi i żyją długo. Już w przyszłym roku, jak mówi wójt Szymańska, dwie panie będą obchodzić tam swoje setne urodziny. Również żona pana Walerego, która zmarła 10 lat temu, dożyła 86 lat.

My życzymy wielu jeszcze lat w zdrowiu. (b)

DPS zostaje

Nowelizacja ustawy o pomocy społecznej, którą rząd przyjął 14 listopada, zakłada wydłużenie do 2009 r. terminu dostosowania domów pomocy społecznej (DPS) i placówek opiekuńczo-wychowawczych do nowych standardów. Spośród 795 domów pomocy społecznej (w placówkach w całym kraju przebywa ok. 80 tys. osób) blisko 200 nie osiągnęło wymaganych standardów, które dotyczą m.in. powierzchni przypadającej na jednego pensjonariusza, liczby personelu, przystosowania obiektów do potrzeb osób niepełnosprawnych, zainstalowania wind w każdym ośrodku itp.

Jest to między innymi efekt protestów samorządów lokalnych, którym narzucono termin poprawy warunków pobytu pensjonariuszy, nie wspomagając samorządów żadnymi pieniędzmi na ten cel. Także Zarząd Powiatu, którego również ten problem dotyczy, skierował do wojewody mazowieckiego wniosek o przedłużenie terminu dostosowania sochaczewskiego DPS-u.

Minister pracy i polityki społecznej Anna Kalata zapowie-

działa wizytowanie domów pomocy społecznej, by podczas rozmów z pensjonariuszami dowiedzieć się, co należałoby poprawić w funkcjonowaniu ośrodków. Wizyty mają związek m.in. z ujawnianiem przez media przypadków niewłaściwych warunków dla pensjonariuszy w DPS-ach, zwłaszcza prowadzonych przez osoby prywatne. Rządowy projekt noweli przewiduje, że DPS-y, które nie osiągnęły standardów, od 2007 r. nie będą mogły podwyższać opłat za pobyt w placówce, zaś od 2008 r. nie będą mogły przyjmować nowych pensjonariuszy.

Sochaczewski DPS, znajdujący się w obiekcie będącym pod opieką konserwatora, nie może w nim wykonać żadnych prac narzuconych ustawą, jedynym więc wyjściem jest budowa nowych lub przystosowanie już istniejących na innym terenie pomieszczeń. Prace przygotowawcze i poszukiwanie nowych obiektów trwają już od dłuższego czasu, a przedłużenie terminu pozwoli na ich właściwe dokończenie.

aw

Oferta pracy

W związku z uruchomieniem nowej linii produkcyjnej **Fabryka Cukiernicza Lider'S -K.G. w Ożarowie Mazowieckim ul.Poznańska 129/133** produkująca ciasteczka, ogłasza nabór pracowników:

Mechaników do utrzymania ruchu linii produkcyjnej

Mężczyzn na stanowiska operatorów maszyn i do obsługi linii produkcyjnej

Kobiety do zbierania ciasteczek z taśmy, układania i pakowania

Możliwy częściowy zwrot kosztów dojazdu
Spotkanie informacyjne odbędzie się 30 listopada 2006 r. o godz. 12.00, ul. Poznańska 129/133, Ożarów Mazowiecki (teren byłej fabryki kabli).
info@liderskg.com.pl
praca@liderskg.com.pl

ZS-1935

Drgnęło na rynku pracy

Duże zmiany nastąpiły ostatnio na sochaczewskim rynku pracy. Na koniec października liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 300 osób i wynosi teraz 4160 osób.

W ubiegłym miesiącu z ewidencji PUP wyłączono ponad 700 bezrobotnych. Zastępca dyrektora PUP Ewa Budzałek wyjaśnia tę sytuację dużą grupą skierowanych na staż i na szkolenia zawodowe. Blisko 300 osób znalazło zatrudnienie, 200 nie potwierdziło gotowości do podjęcia pracy. Ten fakt jest jednym z częstszych powodów skreślenia z ewidencji PUP.

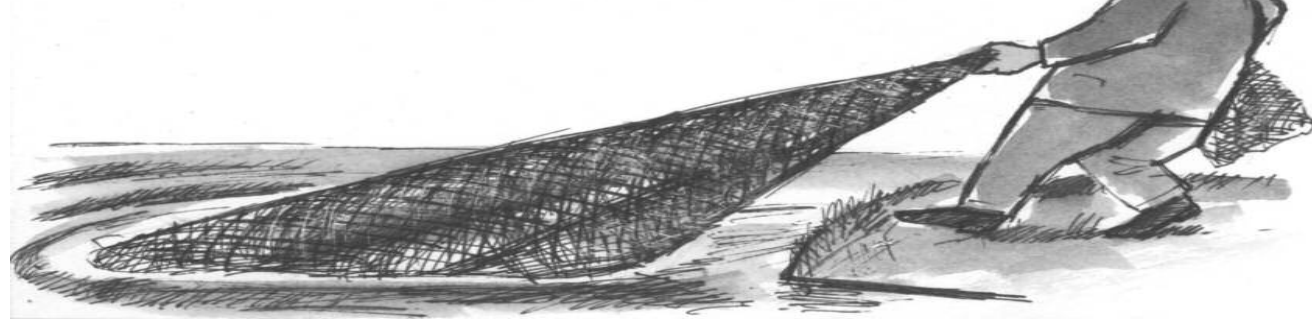
W omawianym okresie urząd posiadał wyjątkowo dużo, bo prawie 350 ofert pracy. Jak wyjaśnia Ewa Budzałek, są to w większości oferty otwarte, a więc takie, z których korzystać mogą wszyscy, nie tylko bezrobotni zarejestrowani w urzędzie. Pracowników poszukują zarówno firmy z Sochaczewa, jak i spoza powiatu.

Nadal jednak dużą grupę zarejestrowanych w PUP stanowią osoby długotrwale bezrobotne bez prawa do zasiłku. Jest ich 2,5 tys., z czego większość to kobiety. Półtora tysiąca to osoby bez kwalifikacji zawodowych, ponad tysiąc to młodzi ludzie do 25 roku życia.

Widoczną poprawę na rynku zatrudnienia odczuli mieszkańcy gmin. W Nowej Suchej pracę znalazło 45 osób, a bezrobocie spadło o 23 proc., w Rybnie o 15 proc., a w Młodzieszynie o 12 proc. Stopa bezrobocia w powiecie sochaczewskim wynosi obecnie 13,8 proc., podczas kiedy w woj. mazowieckim 12,2 proc.

(SOS)

Być w sieci Religi



SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Smutną ciekawostką jest fakt, że na kilka dni przed pierwszym grudnia sochaczewski szpital nie ma podpisanego kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia na ostatni w roku miesiąc, nie mówiąc już o roku następnym. Chociaż oferty szpitali, w tym i naszego, zostały złożone.

Decyzje dotyczące kontraktu dla szpitala na następny rok wiążą się również bezpośrednio z możliwością pozyskania dla naszej placówki mammografu i duodenoskopu. Dyrektor Wiktor Gajda obawia się jednak, czy NFZ zakontraktuje u nas takie usługi, bo jeśli nie, urządzenia stałyby bezczynne, a przecież nie są one tanie. Na przykład miesięczny koszt dzierżawy duodenoskopu wynosiłby 10 tys. zł. Podobnie jest z mammografem.

"I taka jest właśnie nasza polityka zdrowotna - ubolewa dyr. Gajda. - Człowiek nie wie na czym stoi. Jedno co jest pewne to to, że lekarze od nas wyjeżdżają. Również z naszego szpitala troje młodych lekarzy w ostatnim okresie wyjechało na Zachód. A szykują się następni".

Czy będziemy w sieci?

Ministerstwo Zdrowia, o czym już

pisaliśmy, przygotowało ustawę, w której mówi się o stworzeniu sieci lepszych szpitali, takich, z którymi NFZ podpisywałby kontrakty. Inne musiałyby radzić sobie w inny sposób. Co prawda, jak wcześniej zapewniali minister Religa my w sieci powinniśmy się znaleźć, bo spełniamy wymagane warunki, tyle że, jak ostrzega dyrektor Gajda, wymagana jest również tzw. płynność finansowa.

Tymczasem na szpital spadło kilka nieszczęść naraz. Najgroźniejsze zaś dwa, bo nieszczęścia zawsze chodzą parami. Niezapłacone składki na ZUS oraz sądowe roszczenia pracowników w związku z ustawą 203. Właśnie w piątek odbyła się kolejna rozprawa. "Jestem przerażony brakiem zrozumienia ze strony ludzi, że dalsze roszczenia spowodują upadek ich zakładu pracy" - mówi dr Wiktor Gajda. Część osób co prawda poszła na ugody ze szpitalem, jednak jeszcze około 200 się procesuje. Zaś ewentualne zasądzone sumy nie są małe. Jest wiele takich osób, które wraz z odsetkami mogą otrzymać nawet do 30 tys. zł. Łącznie może być to suma olbrzymia i jeśli czas wypłat tych wyroków przypadnie na moment naszego wchodze-

nia do sieci, to zdaniem dyrektora, na pewno się w niej nie znajdziemy. Jeśli zaś wypadniemy poza nią, będzie to koniec szpitala w Sochaczewie.

Czy minister pomoże?

Stanie się tak, mimo że inne kryteria spełniamy, jak choćby wielkość szpitala, położenie geograficzne, możliwość robienia wymaganych procedur, odpowiednie łóżka, a przede wszystkim specjaliści oraz sprzęt. Ale jeśli wszystkie wspomniane płatności się nałożą, szpital może upaść, zanim wejdzie do sieci.

Dyrektor Wiktor Gajda liczy jeszcze na jakąś pomoc ministra Zbigniewa Religi, który obiecał przyjechać do Sochaczewa. Wizyta ta, zdaniem dyrektora Gajdy pomogłaby nam w dostaniu się do sieci. Trwają więc rozmowy, aby minister zjawił się u nas na początku grudnia przy okazji oddania do użytku szpitalnego lądowiska dla helikopterów. Mamy nadzieję, że do tego dojdzie, zwłaszcza, że, jak wiemy, Zbigniew Religa to niemal nasz krajan, bo urodził się i wychował w pobliskich Miedniewicach.

Sławomir Burzyński

Dokończenie ze str. 1

Pocztowy listo-pat

Chcieliśmy także porozmawiać z protestującymi listonoszami, którzy przychodzą do pracy, ale nie wykonują swoich obowiązków, tzn. nie dostarczają poczty do domów i instytucji. Niestety odmówili nam, twierdząc, że zobowiązali się do nieudzielania informacji mediom. Dowiedzieliśmy się tylko, że nie wrócą do pracy do czasu uzyskania zadowolających wyników rozmów w Warszawie.

Obecnie średnia pensja listonosza wynosi około 1000 zł brutto i zależy od stażu pracy. Codziennie mają do pokonania wiele kilometrów z torbą ważącą kilkadziesiąt kilogramów, z przekazami pieniężnymi i setkami ulotek. Pewnie dlatego oczekujący w piątek na sochaczewskiej poczcie, co prawda denerwowali się tą sytuacją, w większości jednak solidaryzowali się z protestującymi, twierdząc, że to jedyna droga wywalczenia swoich praw.

Jak się rozwinie akcja protestacyjna, zależy będzie od powodzenia rozmów w Warszawie. Jeśli nie przyniosą one efektu, pocztowcy na 1 grudnia zapowiadają strajk generalny. I aż trudno sobie wyobrazić, że może być jeszcze gorzej.

Jolanta Sosnowska

Ps W poniedziałek, przed zamknięciem tego wydania „ZS” dowiedzieliśmy się, że protest w Sochaczewie został zawieszony, a listonosze wrócili do pracy.

POWIATOWY TYDZIEŃ

Ziarno rzucone do duszy



przez nich i wychowawczynię - panię Danutę Nowacką i Annę Frankowską programie artystycznym "Czarodziejski Ogród". Zyczyły w nim, aby "ziarno rzucone do duszy przyjęte zostało tak, jak ziemia przyjmuje ciepły deszcz", a one dołożyły "bukiety swoich serc". Każdy obecny otrzymał piękne jabłko z życzeniami pod hasłem "A wdzięczność nasza bez granic".

Dyrektor Krystyna Łapczyńska zaprosiła zebranych gości do zwiedzenia Domu, gdzie wychowankowie sami wykonują większość prac i przejmują zadania, także opiekuńcze nad młodszymi dziećmi. Dla starszych wychowanków jest specjalnie przygotowana, osobna mieszkalna część "przystosowana do życia", gdzie usamodzielniają się przed opuszczeniem Domu.

Na zakończenie uroczystości dzieci zaprosiły gości na wspólny obiad.

Z okazji tego święta Zarząd Powiatu przyznał nagrody kierownikom powiatowych placówek socjalnych, kierownicy honorowali swoich najlepszych pracowników.

Andrzej Wach

1,8 mln dla niepełnosprawnych

Prawie 1,8 mln złotych przeznaczono w tym roku na potrzeby niepełnosprawnych z terenu powiatu sochaczewskiego. 7 listopada Społeczna Rada ds. Niepełnosprawnych podzieliła dodatkowe 219 tys. zł, które jeszcze w tym roku otrzymał Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Postanowiono 50 tys. zł przeznaczyć dla Warsztatów Terapii Zajęciowej, ponad 34 tysiące na dofinansowanie turnusów rehabilitacyjnych, 40 tys. na likwidację barier architektonicznych, a ponad 95 tysięcy na dofinansowanie wyposażenia w sprzęt rehabilitacyjny, ortopedyczny i środki pomocnicze. Ostateczną decyzję o podziale dodatkowych pieniędzy podjąć musi Rada Powiatu.

Nie pierwszy już raz pod koniec roku otrzymujemy dodatkowe pieniądze, szkoda tylko, jak podkreślał Bogu-

śław Deperas, że znowu tak późno. A pieniądze niewykorzystane muszą być zwrócone.

Z części z nich zostanie może dofinansowany zakup kosztującej ok. 25 tys. zł windy do samochodu Spółdzielni Inwalidów "Jutrzenka". Jak mówiła prezes Jadwiga Dąbrowska, samochód jest wykorzystywany także przez inne placówki, m.in. na dowóz osób na wózkach na badania, dowóz uczniów, dyżury w czasie wyborów itp., a posiada tylko pochylnię, która wymaga dodatkowej obsługi. Do obsługi niepełnosprawnych zostały w tym roku przygotowane także 4 lokale wyborcze.

Społeczni członkowie rady, którzy za swą pracę nie otrzymują żadnego wynagrodzenia, dyskutowali też nad nowelizacją ustawy o rehabilitacji osób niepełnosprawnych, która przewiduje od

przyszłego roku stopniowe zmniejszanie dotacji na utrzymanie WTZ-ów. W roku 2007 WTZ otrzyma 95 proc., tego rocznych pieniędzy, w kolejnych latach po pięć procent mniej, aż do 85 procent. Pozostałe pieniądze trzeba będzie zdobywać z innych źródeł. W skali sochaczewskiego WTZ te pięć procent to ok. 33 tysiące złotych rocznie. Rozważana jest możliwość dopłat uczestników lub gmin, z których pochodzą. Ok. 40 proc. uczestników jest z Sochaczewa, pozostali z gmin powiatu, głównie z gminy Sochaczew. WTZ aktywnie poszukuje też swoich pieniędzy, m.in. ze sprzedaży wyrobów, loterii fantowych itp.

Jak co roku, wybrany został Zarząd Rady. W jego skład weszli ponownie jako przewodniczący Zbigniew Madej, zastępca Jadwiga Dąbrowska i sekretarz Tomasz Połec.

Uroczystości obchodów tegorocznego Dnia Pracownika Socjalnego w powiecie sochaczewskim odbyły się 23 listopada w osiemnastowiecznym pałacu Suskich w Giżycach, gdzie mieli się Dom Dziecka. Zgromadzonych gości - przedstawicieli gminnych i miejskiego ośrodków pomocy społecznej, Powiatowego Centrum Pomocy Społecznej, Dziennego Domu Pomocy Społecznej, Środowiskowego Domu Samopomocy, władz gminy Iłów i paroboszcza parafii w Giżycach przywitał dyrektor PCPR Sylwester Szymański.

Mówił o konieczności rozu-

mienia drugiego człowieka, tolerancyjności, wrażliwości na krzywdę i potrzeby ludzkie, solidaryzowania się z ludźmi cierpiącymi i potrzebującymi. Cechy tym ważniejsze w dniach śląskiej tragedii. Ustawowy Dzień Pracownika Socjalnego jest formą wyróżnienia pracowników służb społecznych, dostrzeżenia ich roli i znaczenia ich służby dla społeczeństwa. Dyrektor Szymański dziękował za oddanie i poświęcenie pracowników socjalnych w ich służbie dla lokalnych społeczności.

Za pomoc i opiekę dziękowali wychowankowie Domu Dziecka w przygotowanym

Pierwsza sesja nowej Rady Powiatu Ślubowali i wybrali

Pierwszą sesję Rady Powiatu III kadencji, zgodnie z ustawą, zwołał Przewodniczący Rady Powiatu poprzedniej kadencji Andrzej Grabarek na 27 listopada 2006 roku. W trakcie krótkich obrad prowadzonych przez najstarszego wśród radnych, Andrzeja Chęłpińskiego, nowo wybrani radni złożyli ślubowania o następującej treści:

"Uroczystie ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu Polskiego, strzec suwerenności

i interesów Państwa Polskiego, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny, wspólnoty samorządowej powiatu i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej".

Ślubowanie mogło być złożone z dodatkami zdania "Tak mi dopomóż Bóg".

W ramach podjętych uchwał Rada Powiatu, w głosowaniu tajnym, na swojego przewodniczącego ponownie wybrała Andrzeja Grabarkę (16 głosów za, 2 przeciw, 1 wstrzymujący się), wiceprzewodniczą-

cych na razie nie wybrano. Zrzekli się swoich mandatów: wójt Mirosław Orliński a także Jerzy Żelichowski, który otrzymał propozycję ponownego objęcia stanowiska wiceburmistrza.

Na ich miejsce radnych wskaże Państwowy Komisarz Wyborczy. Będą to kandydaci, którzy uzyskali kolejno największą ilość głosów na tej samej liście wyborczej tego samego komitetu wyborczego.

Następna sesja Rady Powiatu planowana jest na środę 6 grudnia, może na niej dojdzie do wyboru starosty oraz wiceprzewodniczących rady.

Czy ktoś rozpoznaje?

Komenda Powiatowa Policji w Sochaczewie zwraca się z prośbą o pomoc w ustaleniu tożsamości zwłok kobiety ujawnionych w dniu 15.11.2006r. o godz. 11.00 w rzece Bzurze w Sochaczewie na wysokości ulicy Wyszogrodzkiej. Należy tutaj sprostować, że kobieta była w wieku około 50 lat, a nie jak podaliśmy w poprzednim numerze 30 lat, wzrost 160 cm, twarz owalna, oczy piwne, budowa ciała średnia, włosy ciemne krótkie, broda z wyraźnie zaznaczonym podbródkiem, wysunięta do przodu. Cechą charakterystyczną są dwie silikonowe protezy zębów. Ofiara była ubrana w koszulkę niebieską (turkusową) na cienkich ramiączkach oraz sukienkę ciemną z długim rękawem, gumowaną, karbowaną. Ponadto miała pomalowane paznokcie obu dłoni na kolor ciemnoczerwony. Na zwłokach ujawniono łańcuszek szary z przywieszką w kształcie owalnym (na zdjęciu obok). W przypadku posiadania jakichkolwiek in-



formacji mogących pomóc w ustaleniu tożsamości zmarłej proszę się kontaktować z Komendą Powiatową Policji w Sochaczewie.

Mł. asp. Justyna Śmielak

Nieprawdziwe statystyki

Policjanci z niepokojem obserwują wzrost drobnych przestępstw wśród młodzieży. Wyłudzenie niewielkich kwot pieniędzy, pobicia czy kradzieże różnych rzeczy, w tym telefonów komórkowych, to w szkołach prawie codzienność. Większość tych drobnych spraw nigdy nie ogląda światła dziennego i nie jest wpisywana do oficjalnych statystyk. Jakby wszystkie były zgłaszane oficjalnie, pogorszyłoby to co najmniej o połowę dane statystyczne. Oto konkretny przykład z jednej ze średnich szkół naszego miasta.

W minionym tygodniu zabrano uczniowi telefon komórkowy i drobną kwotę pieniędzy. Wezwano policjantów, którzy bardzo szybko, na podstawie zeznań poszkodowanego, odszukali sprawców kradzieży i odebrali telefon, przekazując go właścicielowi. Na poszkodowanego koleżdy i otoczenie wywarło presję i nie zgłosił on oficjalnie wniosku o ściganie przestępstwa dokonanego przez swoich kolegów. Ci zaś przekonali się, że pomimo dokonanego wykroczenia mogą być bezkarni.

J.W.

Nasze drogi przed zimą

Choć aura na szczęście na razie wielką zimą nas nie straszy, w Powiatowym Zarządzie Dróg wszystko przygotowane jest na pierwsze śnieżne ataki. Zamówiono pierwsze tysiąc ton mieszanki (200 ton soli, 800 ton piasku), a jak poinformował dyrektor PZD w Sochaczewie Kazimierz Najdzik, przygotowany został plan zimowego utrzymania dróg powiatowych w sezonie zimowym 2006/07. W tym roku spośród 260 km dróg, do zimowego utrzymania przeznaczonych zostało 163 km. Nie planuje się zimowego utrzymania następujących dróg (lub ich odcinków) - Młodzieszyn - Mistrzewice, Stefanów - Witkowiec, Rybno - Sochaczew, Koszajec - Konstantynów, Kozłów Biskupi - Kęszyce, Sochaczew - Dębówka - Zielonka, Szczytno - Chrzczany - Skotniki, Grądów - Jezówka - Strugi, obejście miejscowości Skotniki, Seroki - Kaski, Leonów - Okopy - Wikcinek, Piotrkówek - Iłów, Wszeliwo - Bargowie, Brzozów - Sewerynow, przejście przez Brzozów, Wólka Smolana - Strojec, ul. Botaniczna, ul. Lubiejewska, o łącznej długości 61,44 km.

Pozostałe drogi utrzymywane będą w III, IV lub V standardzie odśnieżania.

III standard odśnieżania i usuwania gołoledzi to jezdnie odśnieżone na całej szerokości, posypana na skrzyżowaniach z drogami, z koleją, odcinkach o pochyleniu większym niż 4 proc., przystankach autobusowych. W tym standardzie po ustaniu opadów śniegu czas usunięcia zasp luźnego śniegu oraz gołoledzi to 5 do 6 godzin. Dotyczyć to będzie ulic To-

warowej, Okrzei, Sienkiewicza, Botanicznej, Boryszewskiej, Inżynierskiej, Piłsudskiego, 1 Maja, Ziemowita, Staszica, Trojanowskiej, Młynarskiej, Mostowej, Brukowej, Gałwowskiej, Łąkowej, Księcia Janusza i Głowackiego oraz 1,5 km drogi Kamion - Witkowiec - Żukówka. Razem to 19,437 km.

IV standard to jezdnie odśnieżone na całej szerokości, posypana na odcinkach decydujących o możliwości ruchu. W tym standardzie luźny śnieg i zasp mogą jeszcze leżeć przez 8 godzin, od 8 do 10 godzin może występować gołoledź i przerwy w komunikacji. Objęte nim zostaną drogi Kozłuski - Żelazowa Wola, PKP Szymanów - Paprotnia, Topołowa - Teresin - Gaj, Teresin do drogi Paprotnia - Szymanów, stacja kolejowa Szymanów - Aleksandrów, Iłów - Giżyce (razem 16,612 km).

W V standardzie jezdnie jest odśnieżone, w miejscach zasp wykonany jest co najmniej jeden pas ruchu z mijankami. Posypana w miejscach decydujących o możliwości ruchu. Dopuszczone są przerwy w komunikacji nawet do 24 godzin.

Standardem tym objęte zostały drogi lub ich odcinki - Budy Iłwskie - Młodzieszyn, Iłów - Budy Iłwskie, Kamion - Witkowiec - Sochaczew, Młodzieszyn - Helenka - Żukówka (od obwodnicy), Żelazowa Wola - Mokas, Wężyki - Rybno, Ruszki - Rybno - Jasieniec, Żdzarów - Rybno, Koszajec - Rybno, Brzozów - Wieniec /Koszajec/, Szwarocin - Erminów, Dębsk - Złota, Antoniew -

Boryszew, Boryszew - Grądów, PKP Szymanów - Aleksandrów, Szymanów - Kaski, Szymanów - Oryszew, Kozłów Szlachecki - Nowa Sucha - Czerwona Niwa, Leonów - Okopy - Wikcinek, Paprotnia - Krubice, Iłów - Brzozów Pierwszy, Aleksandrów - Iłów, Sanniki - Iłów, Brochów - Wólka Smolana, Tułowice - Famułki Królewskie - Famułki Brochowskie - Plecewice, Plecewice - Plecewice, Brochów - Andrzejów, Wypalenisko - Zosin (razem 162,891 km).

Postanowiono także włączyć do zimowego odśnieżania drogę Brochów - Andrzejów, ze względu na dojazd dzieci do gimnazjum w Lasocinie.

Informacje dotyczące zimowego utrzymania dróg można uzyskać w siedzibie Powiatowego Zarządu Dróg w Sochaczewie, ul. Gwardyjska 10, tel. 862 - 25 - 68 w dni powszednie od godz. 7 do 15, a z chwilą wystąpienia utrudnionych warunków na drogach we wszystkie dni tygodnia przez całą dobę.

Pozostaje tylko mieć nadzieję, że tegoroczna zima nie będzie tak sroga i śnieżna jak poprzednia, gdy wszystkie wymienione wyżej złe warunki sprzysięgły się przeciw nam. Wbrew pozorom jednak dla kierowców lepsza już jest stała, choć mroźna aura, niż naprzemienne roztopy i opady oraz zamarzające nocą, a odmrażające w ciągu dnia drogi.

aw

Akcja prędkość

Większość mieszkańców naszego miasta ogląda na co dzień, jak zachowują się na ulicach młodzi kierowcy. Ograniczenia prędkości w mieście są dla nich zbędne, a znaki drogowe mogą nie istnieć. Jeżdżą jak chcą. Aby zmienić ten stan rzeczy, sochaczewscy policjanci z sekcji ruchu drogowego zaczęli przeprowadzać specjalne kontrole z użyciem radarów.

W piątek 17 listopada zatrzymano do kontroli 78 pojazdów. 35 kierowców przekroczyło dopuszczalną prędkość, za co policjanci wystawili im mandaty na łączną sumę 4600 zł. Oprócz nagminnego przekraczania prędkości, funkcjonariusze tego dnia zwracali uwagę na trzeźwość jeżdżących kierowców. Jeden z zatrzymanych, mieszkaniec Sochaczewa, poruszał się swoim pojazdem po ulicach miasta z prędkością 130 km/h, do tego był pod wpływem alkoholu. Gdy go zatrzymano okazało się, że nie miał prawa jazdy, bo zabrano mu je kilka miesięcy temu, też za prowadzenie samochodu po pijanemu. Mimo to pił i jeździł dalej. Takie mamy prawo, a bezkarności jeżdżących po pijanemu staje się często przyczyną niejednej tragedii na drodze. Ale może to zostać ukrócone. Jak poinformował nas komisarz Adam Pęsek, pełniący obowiązki naczelnika sekcji ruchu drogowego, akcje takie będą kontynuowane co miesiąc.

J.W.

Światowy dzień rzucania palenia



Przypada zawsze w trzeci czwartek listopada. Święto to narodziło się w Stanach Zjednoczonych z inicjatywy dziennikarza Lynna Smitha, który w 1974 roku zaapelował do czytelników swojej gazety, aby przez jeden dzień nie palili papierosów. W efekcie, aż 150 tysięcy ludzi spróbowało przez jedną dobę wytrzymać bez palenia. Zachęcone powodzeniem akcji Amerykańskie Towarzystwo Walki z Rakimem uznało trzeci czwartek listopada za Dzień Rzucania Palenia. W Polsce to święto przyjęło się od roku 1991.

Młodzi ludzie bardzo często palą dla odprężenia, rzadziej dla przyjemności. Najczęściej papierosy w tym wieku jeszcze nie smakują. Mimo wszystko palą, aby nie być "maminsynkami", aby upodobnić się do reszty. Nawyk palenia zdecydowanie szerzy się szybciej wśród tych, którzy nie dotrzymują kroku swoim rówieśnikom, nie biorą udziału w imprezach pozaszkolnych, nie potrafią dostosować się do rygorów i metod nauczania. Osoby odczuwające dotkliwie swoje braki pragną zrekompenzować je w innych dziedzinach życia, szukają akceptacji swej postawy u osób nieprzy-

stosowanych. Z powodu niepowodzeń życiowych i szkolnych sięgają po papierosy. Palenie tytoniu nie likwiduje jednak niepowodzeń i zadrzań. Utrwalone w wieku kilkunastu lat przyzwyczajenie do palenia doskwiera często przez całe życie.

ZS CKP co roku organizuje z tej okazji imprezy mające na celu promocję mody na niepalenie. W tym roku dzień ten przypadł na 16 listopada. Z tej okazji zorganizowaliśmy szereg działań mających na celu podniesienie poziomu wiedzy o skutkach palenia tytoniu oraz pokazaniu drogi, jaką należy przejść, aby rzucić palenie. W tym celu zostały wykonane gazetki na korytarzu szkolnym, w łazienkach szkolnych, na świetlicy - czyli wszędzie tam, gdzie młodzież się gromadzi na przerwach. Poza tym zorganizowaliśmy w szkole debatę pt. "Czy palenie szkodzi?". Dyskusję prowadziła Karolina Paczkowska, zwolennik palenia przewodniczył Krystian Mikulski, natomiast przeciwnikom palenia przewodziły Kinga Kantorska i Katarzyna Karaś.

Anna Bargieł
Anna Świnoga

Z KRONIKI POLICYJNEJ



17.11.

O godz. 10.20 na ul. Gałwowskiej w ręce policjantów wpadł Andrzej K., lat 30, który jechał pijany samochodem. Badanie wykazało około 1 promila alkoholu w organizmie.

W godzinach popołudniowych policjanci zatrzymali trzech rowerzystów, którzy jechali pijani. Jeden z nich, Jerzy O. lat 55, miał aż 3 promile alkoholu w organizmie.

W nocy z 17 na 18 listopada nieznanymi sprawcami, poprzez oberwanie klódkki, włamali się do garażu na ul. Królewskiej, skąd skradli elektronarzędzia wartości 1.400 zł.

18.11.

W godzinach popołudniowych na terenie ościennych gmin policjanci zatrzymali trzech pijanych rowerzystów. Rekordzista miał 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

19.11.

W godzinach przedpołudniowych w Brzozowie Starym nieznanymi sprawcami ukradł samochód osobowy m-ki Citroen.

W nocy z 18 na 19 listopada na parking przy ul. Poprzecznej nieznanymi sprawcami włamał się do samochodu osobowego m-ki VW Golf i dokonał kradzieży radioodtwarzacza wartości 430 zł.

W ciągu dnia policjanci schwytyli sześciu pijanych rowerzystów. Najwięcej alkoholu w organizmie, bo 1,5 promila, miał 45-letni Andrzej S..

20.11.

W godzinach wieczornych na ul. Piłsudskiego kierujący samochodem m-ki Opel Corsa, włączając się do ruchu potrafił rowerzystkę. Kobieta została przewieziona do Szpitala

Miejskiego w Sochaczewie, gdzie pozostała na obserwacji.

21.11.

W godzinach popołudniowych sochaczewscy policjanci zatrzymali dwóch pijanych mężczyzn, którzy jechali rowerami. Jeden z nich miał aż 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Między 18 a 20 listopada nieznanymi sprawcami dokonali kradzieży koparki samochodowej ze zwirowni w Brochowie. Właściciel oszacował straty na kwotę 25 tys zł.

Około godz. 19.00 Mirosław W. lat 47, mieszkaniec gminy Sanniki, spowodował kolizję kierując w stanie nietrzeźwości samochodem osobowym m-ki Polonez. Mężczyzna miał 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

22.11.

O godz. 12.00 w Sochaczewie na ul. Gałwowskiej policjanci ruchu drogowego zatrzymali Mariusza M. lat 31, który jechał pijany rowerem. Mężczyzna miał 2,5 promila alkoholu w organizmie.

23.11.

O godz. 15.00 w miejscowości Czerwonka policjanci zatrzymali Sławomira K. lat 30, mieszkańca gminy Nowa Sucha, który jechał pijany samochodem osobowym marki Fiat. Badanie wykazało 2,5 promila alkoholu w organizmie.

O godz. 16.45 w Szymanowie na ul. Szkolnej policjanci zatrzymali 27-letniego Waldemara W., który jechał w stanie nietrzeźwości samochodem marki Polonez. W organizmie miał 1,5 promila alkoholu.

Na terenie jednej z firm produkcyjnych w Teresinie nieznanymi sprawcami włamał się do szafki ubraniowej, z której skradł telefon komórkowy marki Nokia wartości 300 zł.

W ciągu całego dnia policjanci na terenie powiatu sochaczewskiego interweniowali w związku z sześcioma kolizjami drogowymi z udziałem samochodów osobowych i ciężarowych.

Mł. asp. Justyna Śmielak
KPP w Sochaczewie

Nasz człowiek w Sejmiku

Jak informowaliśmy w ubiegłym tygodniu, **Jerzy Krupa** jako jedyny przedstawiciel powiatu sochaczewskiego, został radnym Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Poparło go 5,5 tys. osób, w tym w Sochaczewie i powiecie 4780. Nowy radny wojewódzki jest znanym u nas pedagogiem i wieloletnim pracownikiem spółdzielczości. Zakładał Wyższą Szkołę Zarządzania i Marketingu, jest też Honorowym Obywatel Miasta a także Sochaczewianinem Roku 1998.

- Dlaczego zdecydował się pan na kandydowanie akurat do Sejmiku Mazowieckiego?

- Przede wszystkim dlatego, że jak wiemy, powiat sochaczewski nie ma obecnie ani swego posła, ani senatora i od lat nie było radnego Sejmiku. Uświadomiono mi właśnie ostatnio, że jestem pierwszym człowiekiem z Sochaczewa w Sejmiku Mazowieckim.

- Ale przecież zaryzykował pan sporo, bo jak wiemy, trudniej jest zdobyć mandat do Sejmiku niż do Sejmu.

- To prawda, bo przecież z okręgu, z którego kandydowałem, a w skład którego wchodzi powiaty: ciechanowski, gostyński, mławski, płocki, płoński, przasnyski, pułtuski, sierpecki, sochaczewski, żuromiński, żyrardowski oraz miasto Płock, mające około 120 tys. mieszkańców, wybierano tylko 9 radnych, natomiast do Sejmu 12 posłów! Natomiast ja, nieskomornie powiem, czulem, że cieszę się sporym zaufaniem społecznym. Dało się to zauważyć na spotkaniach w rozmaitych gremiach i w indywidualnych kontaktach. Chociaż byli tacy, którzy dziwili się: "Co ten



SLAWOMIR BURZYŃSKI

Krupa robi, przecież gdyby kandydował do Rady Powiatu to mandat miałby w kieszeni". Ciekawe jest też, że ponad 700 głosów otrzymałem w innych powiatach i miastach, gdzie nie robiłem żadnej kampanii. To, jak sądzę, jest zasługą moich byłych studentów spoza Sochaczewa, którzy mnie pamiętali, a także rolników - spółdzielców, którzy znają moją działalność. Na kanwie tego, o czym mówimy nasuwa mi się pewna refleksja. Otóż, myślę, że przyczyną tego, iż nie mamy nikogo w Sejmie i Senacie, a także tak trudno przebić się do Sejmiku, jest nieodpowiedzialność przywódców poszczególnych sochaczewskich ugrupowań. Każde z nich wystawia bowiem swego kandydata i głosy się rozkładają. Gdyby więc przed wyborami dogadać się i wystawić tylko jednego, najlepszego, na którego zagłosowałyby wszyscy, może mielibyśmy wtedy i senatora, i posła.

- A jak pan widzi swoją działalność w Sejmiku Wojewódzkim, w czym chciałby pan pomóc naszemu miastu i regionowi?

- Przede wszystkim chciałbym wspierać projekty miasta, powiatu i gmin sochaczewskich o środki unijne. To jest bardzo ważne, bo fundusze te, na lata 2007-2013, to 62,5 mld euro! Są to ogromne sumy, które choćby w części możemy pozyskać. Wiele z tych środków przeznaczonych będzie na infrastrukturę, na drogi, a przecież w tej dziedzinie mamy sytuację fatalną. I to powinien być priorytet dla nowo wybranych władz. Chociaż będę również wspierał nasze starania o środki unijne na szkolnictwo i służbę zdrowia. Wiemy przecież z jakimi trudnościami boryka się szpital sochaczewski, zaś na kształcenie młodzieży pieniędzy nigdy za dużo.

Chciałbym też pomóc dyrekcji Zespołu Szkół im. Pry-

masa Wyszyńskiego w Teresinie. Jest tam świetny dyrektor, Stanisław Wójcik, który doprowadził tę szkołę do świetności. Są nowe obiekty dydaktyczne i piękna hala, więc przydałby się też basen. Żeby dzieci i starsi z Teresina nie musieli w tym celu jeździć do Sochaczewa. Chciałbym pomóc w pozyskaniu środków na ten cel.

Zamierzam działać również na rzecz sochaczewskiej spółki lotniskowej, bo widzę w realizacji tej idei wielką szansę dla naszego miasta. Chodzi oczywiście o wiele nowych miejsc pracy, ale przecież korzyści byłoby wiele. Skorzystaliby również rolnicy. Mówi się o cargo, więc producenci z tego terenu, na przykład owoców miękkich, jak truskawki, czeresnie czy wiśnie, mogliby przywozić je niemal prosto z pola, bez zamrażania, i świeże, dosłownie za godzinę, byłoby w Berlinie. A to tylko jeden z przykładów. Ponadto, jak wiemy, samorząd

wojewódzki jest jednym z udziałowców w tej spółce.

- Wiem, że bliskie panu sercu jest rolnictwo, ogrodnictwo i spółdzielczość ogrodnicza.

- Właśnie dlatego walczył będę również o poprawę opłacalności tej produkcji, a zwłaszcza o dopłaty unijne do produkcji owoców miękkich. Bo dzisiaj ta produkcja w Polsce jest właściwie nieopłacalna. Dochodziło do tego, że rolnicy zaorywali pola z truskawkami, bo nie miał ich kto kupić. Walczyłem już o to na forum komitetu generalnego unijnej spółdzielczości rolniczej COPA/COGECA w Brukseli. Jest to szczególnie ważna sprawa dla Polski, bowiem produkujemy tyle owoców miękkich, co wszystkie kraje Wspólnoty razem wzięte. Jest tu jeszcze jeden problem, mianowicie trzeba walczyć o wyższe cła zaporowe dla importu truskawek, soku jabłkowego i miodu z Chin i Maroka, bo tam siła robocza jest bardzo tania i te produkty zaczynają zalewać nasz rynek. Ostatnio uzyskaliśmy w Brukseli pewien sukces, bowiem po naszych wystąpieniach zapowiedziano podwyżkę tych ceł od 1 stycznia 2007 roku.

Jeśli chodzi o rolnictwo ważne jest też, aby zostały zniesione kary za przekroczenie limitu produkcji mleka. Chciałbym, abyśmy w latach przyszłych uzyskali takie limity unijne, żeby rolnicy nie musieli zwracać zarobionych pieniędzy, ani wylewać mleka. Myślę również o pozyskiwaniu dużych inwestorów dla ziemi sochaczewskiej, a także staraniach, by obniżone zostały podatki, bo wówczas pracodawcy chętniej będą zatrudniać ludzi i dawać im pracę.

- Dziękuję za rozmowę i życzę, aby wszystkie te zamierzenia się powiodły.

Ślawomir Burzyński

Sukces Eryka

18 listopada młodzież ze Studia Piosenki Miejskiego Ośrodka Kultury w Boryszewie wzięła udział w XIV Konkursie Piosenki "STRUNA 2006", który odbył się w Mszczonowskim Ośrodku Kultury. Na scenie zaprezentowali się m.in. Paulina Panek i Eryk Jędrzejczak z Sochaczewa.

Jury, m.in. aktorka Maria Winiarska oraz znany ze "Śpiewających Fortepianów" muzyk Janusz Tylman, oceniło 13 zdolnych wokalistów z całego okręgu mazowieckiego. Wśród nagrodzonych znalazł się Eryk Jędrzejczak, któremu przyznano III miejsce. To jego kolejny sukces wokalny. Gorąco dziękujemy Erykowi i Paulinie za reprezentowanie naszego miasta.

*

Studio Piosenki w Domu Kultury w Boryszewie powstało w 2005 roku. Jest ono prowadzone przez Wojciecha Smyka, pod czujnym okiem kierownika placówki Jolanty Kawczyńskiej. Uczestnicy Studia, mimo krótkiego okresu działalności, zdobyli już wiele nagród i wyróżnień w różnych konkursach wokalnych. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy na zajęcia wokalne, które odbywają się w Miejskim Ośrodku Kultury w Boryszewie.

POLSKA SZKOŁA DOKUMENTU W SKF

W sobotę 2 grudnia przeniesiemy się wraz z państwem w świat najbardziej realnego filmu - świat dokumentu. Krzysztof Kieślowski, znany już państwu z filmów fabularnych, w początkach swojej kariery kręcił filmy dokumentalne. Wywodził się on ze starej, dobrej szkoły innego dokumentalisty K. Karabasa. Nikt inny jak Krzysztof nie

Jubileusz przyjaciela ludzi

W minioną niedzielę, 19 listopada w kościele Narodzenia NMP w Trojanowie odbyła się niecodzienna uroczystość. 50-lecie kapłaństwa obchodził wieloletni proboszcz tej parafii, ks. Antoni Jaszczolt. W mszy świętej w jego intencji udział wzięli biskup senior Alojzy Orszulik, przedstawiciele władz miejskich i gminnych, radni, delegacja szkół, ale przede wszystkim wielkie grono parafian, organizacji i zespołów kościelnych.

Ks. Antoni Jaszczolt święcenia kapłańskie przyjął 8 grudnia 1956 r. z rąk Prymasa Tysiąclecia kardynała Stefana Wyszyńskiego, tuż po jego powrocie z więzienia. Zanim trafił do Sochaczewa, był wikarym w parafii Jabłonna i na warszawskich Bielanach.

Urząd proboszcza w Trojanowie pełnił 40 lat, do 2005 roku. W tym czasie wybudował nową część kościoła, plebanię i kaplicę w Feliksowie. Był pomysłodawcą budowy Pomnika Poległych, który stał się

miejszem wmurowania prochów żołnierzy polskich poległych w różnych częściach świata. W grudniu 2003 r. otrzymał godność prałata i kanonika honorowego Archidiecezji Kapi tuły Łęczyckiej. Jest Honorowym Obywatel Sochaczewa.

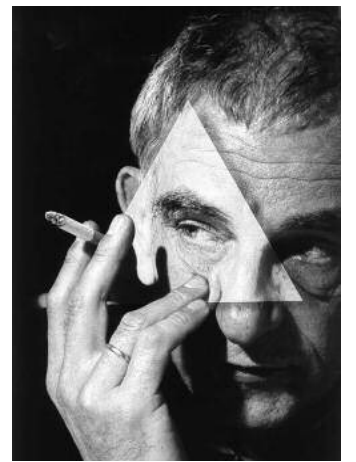
Jak mówi sam Jubilat, w czasie posługi kapłańskiej doznał wielkiego zaufania i pomocy, czemu wierni i reprezentanci władz dali też wyraz podczas niedzielnej mszy, składając ks. Antoniemu gratulacje i życząc wielu jeszcze lat w zdrowiu i pomyślności.

Do tych życzeń dołącza się też redakcja "ZS", przypominając, że oprócz wielu różnych przymiotów, ks. Antoni ma ten najważniejszy - jest wielkim przyjacielem ludzi. Dlatego parafianie i czytelnicy "ZS" nominowali go do tytułu Sochaczewianina 1999 roku.

Jolanta Sosnowska



MACEJ WODKA



potrafił zamknąć w swoim kadrze człowieka. Poruszał na swoich taśmach najbardziej przyziemne problemy tych ludzi. Jego bohaterowie byli anonimowi, ale zarazem bardzo nam bliscy, podobni do nas. W starych czasach PRL-u nic nie było łatwe i może właśnie dlatego jego dokumenty tak nas bawiły, wzruszały i zmuszały do refleksji. Chciałbym bardzo aby nasza kameralna salka wypełniła się po brzegi. Warto poświęcić 2 godziny i cofnąć się na chwilę w lata 70-siąte. Przecież nie wszyscy je pamiętamy, tym bardziej warto.

R.Milczarek

Nabrzmiały problem szczepień

Szczepienie dzieci w szkołach - z pozoru błahy temat, okazuje się być dużym problemem i to nie tylko dla uczniów i ich rodziców. Zaciekawieni tym tematem przez jedną z naszych czytelniczek, postanowiliśmy sprawdzić, na jakich zasadach szczepienia są obecnie uczniowie sochaczewskich szkół i gdzie powinno się ono odbywać.

Opowiada nasza czytelniczka: *Dostałam niedawno wezwanie do przychodni w "Kasztankach", żeby zaszczepić swoje 9-letnie dziecko. Musiałam w związku z tym wziąć dzień wolny w pracy, a dziecko nie poszło do szkoły. Na miejscu odesłano nas z kwitkiem, ponieważ okazało się, że nie ma szczepionek. Kiedyś było tak, że dzieci szczepiono w szkole pielęgniarka zatrudniona na miejscu lub w ośrodku zdrowia. Teraz zostawia się tę sprawę rodzicom, a jest to kłopotliwe. Nie mogę mieć pewności, czy następnym razem, kiedy znów wezmę wolny dzień, żeby pójść z dzieckiem do przychodni, załatwię sprawę.*

W każdej szkole inaczej

Gdzie szczepieni są uczniowie sochaczewskich szkół? Częściowo na pytanie próbowała nam odpowiedzieć nauczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miasta Teresa Przybylska. Jak mówi, ta sytuacja w miejskich szkołach wygląda różnie. Przykładowo w Szkole Podstawowej nr 3, gdzie większość uczniów należy do przychodni w "Kasztankach", jeszcze w ubiegłym roku dzieci szczepione były w szkole, od tego roku muszą natomiast zgłaszać się do przychodni. Z kolei w Gimnazjum nr 1, gdzie zdecydowana większość uczniów również zapisana jest do przychodni w "Kasztankach", szczepień w szkole nie było nigdy i od początku dzieci zgłaszały się na szczepienie do ośrodka. W Gimnazjum nr 2 uczniowie zapisani są aż do trzech ośrodków, a to, czy szczepienie odbywa się w szkole, zależy od przychodni. W przypadku tej szkoły dwa ośrodki szczepią swoich pacjentów w szkole, jeden nato-

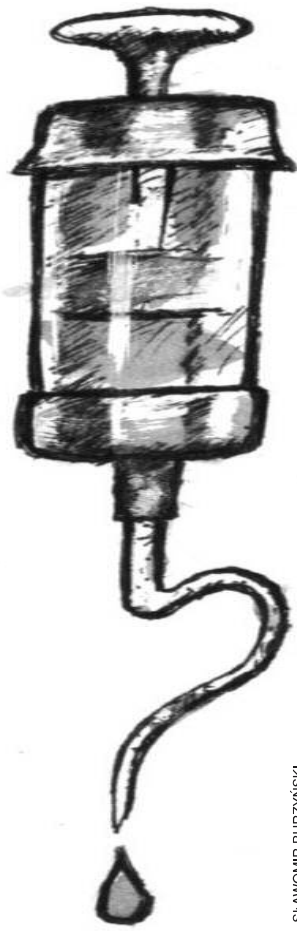
miast wymaga zgłoszenia się do siebie.

Co na to przepisy

Dr Barbara Uszyńska, kierownik Przychodni w "Kasztankach" powiedziała nam: "Zgodnie z przepisami obowiązującymi podstawową opiekę zdrowotną, wszystkie szczepienia powinny odbywać się w gabinetach w przychodni, do której jest zapisane dziecko, ponieważ tam znajdują się odpowiednio wyposażone gabinety posiadające dokumentację szczepień i odpowiednio wykwalifikowany personel. Gabinety szkolne podlegają Ministerstwu Edukacji, a nie Ministerstwu Zdrowia i są gabinetami pielęgniarskimi, w których brak jest dokumentacji szczepień i personelu przeszkolonego w szczepieniach. Ze względu na niską zgłaszalność do szczepień w przychodniach okresowo organizowane są akcje szczepień w gabinetach szkolnych, na co musi wyrazić zgodę Powiatowy Inspektor Sanitarny, gdyż on bierze wtedy odpowiedzialność za bezpieczeństwo szczepień". Jak dodaje doktor Uszyńska, masową akcję związaną ze szczepieniem w szkołach naszego powiatu przychodnia w "Kasztankach" zamierza przeprowadzić dla "swoich" pacjentów w tym tygodniu.

Winna ustawa

Na sedno problemu wskazuje z kolei dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Maria Ołędzka. "Dopóki funkcjonowała medycyna szkolna, dzieci były szczepione w szkołach, po reformie szczepieniami zajmują się zakłady podstawowej opieki zdrowotnej". Mowa o zmianie ustawy o ubezpieczeniach społecznych, którą wprowadzono od stycznia 1999 roku i która "przeniosła" ten obowiązek na przychodnie rodzinne. Zgodnie z ustawą zlikwidowano szkolne punkty szczepień, a cała dokumentacja medyczna dzieci wróciła do przychodni. Jak dodaje Beata Fergińska, młodszy asystent w Sekcji Szczepień Ochronnych sochaczewskiego sanepidu, obowiązek szczepienia uczniów mają tylko przychodnie rodzinne. Natomiast



SHAWOMIR BURZYŃSKI

zgodnie z ustawą o chorobach zakaźnych i zakażeniach z 6 września 2001 roku, o szczepieniu ochronnym dziecka przychodnie muszą zawiadamiać pisemnie rodziców.

Zawiadomienia nie skutkują

Kolejny problem, zdaniem Beaty Fergińskiej, pojawił się w momencie, kiedy rodziny mogły dowolnie wybierać dla siebie lekarza rodzinnego. Efektem tego jest fakt, że w wielu sochaczewskich szkołach uczniowie zapisani są do kilku ośrodków. Dłaczego zatem w niektórych placówkach wykonywane są szczepienia, a w niektórych nie? "Zawiadomienie o zgłoszeniu się dziecka na szczepienie do przychodni wysyłane jest do rodziców" - mówi Beata Fergińska. - Wezwania jednak nie pomagają, więc ośrodki występują do sanepidu o zgodę na wykonanie szczepienia w szkole dla "swoich" dzieci, które na szczepienie nie przyszły". Przepr-

wadzone są one w gabinetach szkolnych, które po '99 roku zostały jednak odtworzone. Sanepid każdorazowo takie pozwolenie wydaje. Gabinety muszą spełniać warunki sanitarne, ale z tym, w przypadku szkół naszego powiatu, problemu nie ma.

Na wsi lepiej

Beata Fergińska nie ukrywa jednak, że nie tak powinno być, a za obecny stan rzeczy wini złą organizację przychodni, ale nie tylko. "Problemów nie ma ze szczepieniem niemowląt i dzieci do 2 roku życia, schody zaczynają się w szkole" - mówi. Jak się okazuje, na statystyki szczepień wpływa też miejsce zamieszkania. Paradoksalnie, nie ma z tym problemów we wsiach naszego powiatu. "W wiejskich ośrodkach zdrowia zapisani są wszyscy uczniowie danej szkoły. Inne jest też podejście dzieci, które wezwania na szczepienie traktują niemal jak rozkaz - tłumaczy. - W mieście liczba dzieci, które zgłaszają się na szczepienia jest znikoma". I zdaniem Beaty Fergińskiej brak czasu nie jest tu wystarczającym argumentem. Jak dodaje Maria Ołędzka, każdy ma prawo dzwonić do przychodni, ustalać wygodne dla siebie terminy, aby móc przyjść z dzieckiem na szczepienie. Przykład naszej czytelniczki pokazuje jednak, że nie zawsze tak się dzieje.

Jak widać brakuje idealnego rozwiązania, zwłaszcza, że jak na razie nie ma szans na zmianę ustawy i przywrócenie szczepień ochronnych w szkołach. "Inne powiaty w naszym województwie, po wejściu reformy w życie, znalazły sposób na rozwiązanie tego problemu. Na przykład w Żyrardowie jeden niepubliczny zakład opieki zdrowotnej ma podpisany kontrakt na wykonywanie szczepień we wszystkich szkołach w mieście. Inne powiaty zorganizowały się tak, że szczepienia i cała dokumentacja pozostały mimo wszystko w szkołach - mówi Beata Fergińska. Przywrócenie szczepień w szkołach byłoby wygodne dla wszystkich stron, ale jak widać to tylko nasze pobożne życzenie".

Martyna Mikulska

Składam podziękowanie wszystkim wyborcom, którzy obdarzyli mnie zaufaniem i oddali swój głos w wyborach samorządowych na moją osobę.

**Z poważaniem
Edward Stasiak**

ZS-1970

Sąd Rejonowy w Sochaczewie

po rozpoznaniu w dniu 31.10.2006 r. w składzie ustawowym sprawy sygn. akt. II K 714/06 p-ko Mariuszowi Krzysztofowi Zwolińskiemu s. Ryszarda i Zofii zd. Zwolińska, ur. 11.02.1975 r. w Łowiczu uznał tegoż oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a§1 kk polegającego na tym, że w dniu 07.09.2006r. w Sochaczewie na ul. Warszawskiej kierował samochodem m-ki Ford Eskort nr rej. WSCJ 018 będąc w stanie nietrzeźwości, (I badanie alko- testem A2.0 na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykazało 1,46 mg/dm³, II badanie alko- testem A2.0 na zawartość w wydychanym powietrzu wykazało 1,42 mg/dm³) i za to, na podstawie art. 178a §1 kk skazał go i wymierzył karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 3 lat tytułem próby. Na podstawie art. 71§1 kk orzeczono wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 20 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych. Sąd orzekł na podstawie art. 42§ 2 kk wobec w/w zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ładowej strefie ruchu na okres 4 lat. Na podstawie art. 49§ 2 kk orzeczono wobec oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sochaczewie w wysokości 300 złotych.

Mocą powyższego wyroku nadto Sąd na podstawie art. 50 kk orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jednorazowe ogłoszenie jego treści w tygodniku "Ziemia Sochaczewska". Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Sochaczewie) koszty sądowe w wysokości 390 złotych.

ZS-1964

Sąd Rejonowy w Sochaczewie

po rozpoznaniu w dniu 26.10.2006 r. w składzie ustawowym sprawy sygn. akt. II K 662/06 p-ko Mariuszowi Jaworskiemu s. Henryka i Marianny zd. Klammer, ur. 27.05.1981 r. w Łowiczu uznał tegoż oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a§2kk polegającego na tym, że w dniu 29.07.2006r. w Młodzieszynie prowadził rower po drodze będąc w stanie nietrzeźwości (I badanie alko- testem A2.0 na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykazało 1,51 mg/l, II badanie alko- testem A2.0 na zawartość w wydychanym powietrzu wykazało 1,47 mg/l) i za to, na podstawie art. 178a§2 kk skazał go i wymierzył karę 8 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonania nieodpłatnej dozorowanej pracy na rzecz gminy Młodzieszyn w wymiarze 30 godzin miesięcznie. Sąd orzekł na podstawie art. 42§ 1 i 2 kk wobec w/w zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów w ładowej strefie ruchu na okres 4 lat. Na podstawie art. 49§2 kk orzeczono wobec oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sochaczewie w wysokości 200 złotych.

Mocą powyższego wyroku nadto Sąd na podstawie art. 50 kk orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jednorazowe ogłoszenie jego treści w tygodniku "Ziemia Sochaczewska". Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Sochaczewie) 180 zł tytułem opłaty i zwolnił od obowiązku ponoszenia wydatków postępowania przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

ZS-1963

Spotkanie z mistrzem klarnetu w Nieborowie



W dniach 19-24 września br. uczestniczyłem w "Spotkaniu Mistrza XX w. z młodymi artystami XXI w." organizowanym przez Europejskie Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego.

Warsztaty prowadził prof. Michel Lethiec z Paryża. Jest on jednym z najlepszych klarnecistów świata. Z dużym powodzeniem interpretuje muzykę współczesną, m.in. utwory Witolda Luto-

ślawskiego, czy Krzysztofa Pendereckiego. Prowadzi klasy mistrzowskie w różnych miastach świata (Nicea, Pekin, Szanghaj, Jeruzolima).

W spotkaniu tym uczestniczyło ośmiu młodych klarnecistów. Jeden z naszych kolegów przyjechał z Ukrainy. Obcowanie ze znanym klarnecistą dostarczyło mi wielu niezapomnianych wrażeń.

Maestro okazał się wybitnym instrumentalistą, a jednocześnie wspaniałym pedagogiem oraz serdecznym i skromnym człowiekiem. Z wielkim zaangażowaniem wprowadzał nas w tajniki gry na klarnecie, uczył interpretacji utworów solowych i kameralnych napisanych na ten instrument. Lekcje miały charakter otwarty, mogłem więc obserwować, jak grają moi koledzy i jakie mają problemy. Od nich również dowiedziałem się wielu ciekawych rzeczy.

W sobotni wieczór 23 września w sali białej pałacu w Nieborowie odbył się uroczysty koncert przy świecach. Wystąpili w nim uczestnicy spotkania oraz kwartet smyczkowy "Prima Vista". Punktem kulminacyjnym był występ mistrza, który swoją grą oczarował wszystkich słuchaczy. Na koncert przybyła również liczna grupa uczniów i nauczycieli z PSM w Sochaczewie.

Składam serdeczne podziękowania pani dyrektor Joannie Niewiadomskiej - Kocik za to, że mogłem uczestniczyć w tym spotkaniu oraz mojemu nauczycielowi p.Mariuszowi Sowie, który razem ze mną uczestniczył w warsztatach.

Adam Przybyłek
uczeń I klasy PSM II st. w Sochaczewie

Promocje

W każdy pierwszy tydzień miesiąca zapraszamy na wyprzedaż

W sprzedaży:

1. Sprzęt AGD
2. Telefony, CB radio, kalkulatory
3. Akcesoria do telefonów komórkowych
4. Art. elektryczne i oświetleniowe
5. Lustra łazienkowe i akcesoria
6. Upominki i kosmetyki
7. Doładowania elektroniczne telefonów komórkowych wszystkich sieci

Zapraszamy

**SEZAM Sochaczew
ul. Traugutta 3**

ZS-904

Corhydron i co dalej?

Afera z corhydronem postawiła na nogi wiele służb w całej Polsce, także w Sochaczewie. Policja rozwinęła do aptek specjalne ulotki instruktażowe, na podstawie uzyskanych wykazów docierała do osób, które kupowały ten lek w aptekach, im też przekazując ulotki. Jak poinformował nas rzecznik sochaczewskiej policji nadkom. Grzegorz Radzikowski, komenda zakończyła już działania w tej sprawie.

Z kolei w Prokuraturze Rejonowej dowiedzieliśmy się, że prowadzone są w tej chwili dwa postępowania związane ze sprawą corhydronu. Jedną wszczęła policja, drugą w ostatnich dniach przyjęła właśnie prokuratura. Jej rzecznik, prokurator Krzysztof Kuciński uspokaja jednak, bo na razie prowadzone jest postępowanie sprawdzające. Chodzi o zgłoszenie przez jedną z mieszkank zażywania tego leku przez osobę bliską, która po pewnym czasie zmarła. Jak słyszymy w komunikatach, zabójcza partia leku działała natychmiast po podaniu, ale prokuratura musi sprawdzić wszystkie okoliczności sprawy.

Na razie w Sochaczewie nie było przypadków nagłej śmierci po zażyciu tego leku. Jest on najczęściej używany w lecznictwie zamkniętym, dlatego sochaczewskie apteki nie prowadziły jego sprzedaży. Gdyby jednak tak było, to na podstawie danych zgromadzonych w systemie informatycznym apteki można bardzo szybko ustalić niemal wszystkie dane, takie jak: kto kupił dany lek,

który lekarz wystawił receptę i z jakiej przychodni, dawkę, numer i serię leku oraz datę jego ważności.

Maria Kościuczyk, kierownik apteki Centrum mówi, że procedury w tym przypadku nakładają na aptekę zwrot leku do hurtowni, jeżeli taki był na stanie, a w przypadku sprzedania leku, gdy zagraża on życiu lub zdrowiu pacjenta, jak najszybsze skontaktowanie się z nim i powiadomienie o zagrożeniu. Pacjent przekazuje wtedy lek do apteki i przysługuje mu zwrot pieniędzy. Dane o wycofanych lub wstrzymanych lekach mogą pacjenci na bieżąco kontrolować na stronach internetowych Główniej Inspekcji Farmaceutycznej www.gif.gov.pl. W tym roku, do chwili obecnej, leków wstrzymanych w obrocie jest 30, a farmaceutyków wycofanych z obrotu 57. Czasami, jak w przypadku corhydronu, powód wycofania jest bardzo poważny ze względu na niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia. Częściej jednak jest dosyć prozaiczny - np. zły kod kreskowy na opakowaniu.

Kolejne doniesienia w sprawie corhydronu pokazują, że tak właściwie to dopiero wierzchołek góry lodowej. Coraz częściej mówi się o naciskach i bezpardonowej walce firm farmaceutycznych. Minister Zdrowia na jednej z konferencji prasowych wspominał nawet o sabotażu. Do opinii publicznej docierają jednak szczątkowe informacje. Więcej krąży w zakulisowych rozmowach i domysłach ludzi z branży.

Na przykład dużo się mó-



wiło ostatnio o zmianach legislacyjnych w prawie farmaceutycznym, które miały wejść w życie już w czerwcu. Teraz słyszymy o przełożeniu nowelizacji na przyszły rok. Chodzi m.in. o wypracowanie odpowiedniej polityki cenowej leków. Proponuje się wprowadzenie sztywnych cen leków refundowanych z NFZ, czyli leków na receptę. Umożliwiłoby to pacjentom dostęp do każdego leku na receptę w każdym miejscu w Polsce po tych samych cenach. Ujednolici-

lenie cen na leki refundowane powinno spowodować rozwój konkurencji między aptekami opartej na podnoszeniu poziomu fachowości i kultury obsługi pacjenta, nie zaś rywalizacji cenowej. Jak mówią ludzie z branży, podobna polityka cenowa działa w wielu krajach Unii Europejskiej i już się sprawdziła w praktyce. Elementem konkurencji cenowej pozostałyby farmaceutyki z tzw. grupy OTC. Ich nazwa pochodzi od angielskiego określenia over the counter,

czyli w dosłownym znaczeniu "nad ladą". Są to leki bez recepty oraz preparaty profilaktyczne, które obecnie stanowią 25 proc. ogólnej sprzedaży w aptekach. Takimi zmianami na pewno nie są zainteresowani wszyscy uczestnicy rynku leków. Czy stąd się biorą opóźnienia w pracach nad ustawą?

Jeszcze innym podnoszonym ostatnio problemem są podróbki oryginalnych leków, podobnie jak to się dzieje w innych branżach. Podrobienie oryginalnego leku polega najczęściej na zastosowaniu mniejszej ilości środka leczniczego i zwiększeniu wypełniacza. Pozostałe parametry, jak wygląd zewnętrzny i opakowanie są ludzko podobne do oryginału. Najwięcej podrabianych leków produkuje się w Indiach, choć wykryto też taką fabrykę w jednym z krajów Unii Europejskiej. Nie należy więc kupować leków po super okazyjnej cenie, ponieważ skutki tego mogą być bardzo groźne. Problem ten coraz częściej porusza prasa farmaceutyczna.

Rynek leków to na całym świecie źródło potężnych dochodów, nic więc dziwnego, że i tutaj trwa walka o wpływy, a czasem o przetrwanie. I wydaje się, że dla niektórych dobro pacjenta ma tu zupełnie drugorzędne znaczenie, mimo że to właśnie pacjenci są źródłem dochodu dla firm i całego rynku farmaceutycznego. Dotychczas jednak był to u nas temat tabu i chyba potrzebna była afery corhydronowa, aby ten monolit zaczął pękać.

Jolanta Sosnowska

Podaruj radość

Jak zwykle przed świętami wielu ludzi dobrej woli oraz niektóre instytucje starają się uprzyjemnić ten wyjątkowy czas dzieciom z rodzin niezamożnych i patologicznych. Tygodnik "Ziemia Sochaczewska" również rozpoczął już coroczną akcję "Paczka do paczki". Dlatego chętnie popieramy wszelkie tego typu inicjatywy, wychodząc z założenia, że pomocy dla takich dzieci nigdy za wiele.



Tym razem chcemy zwrócić uwagę czytelników, którzy bywają w sklepie "Hypemova" na akcję anonsowaną prezentowym znakiem "Pomóż! Podaruj radość". Polega ona na zbieraniu podarowanych przez klientów artykułów, które pozostać można w Hypemovej w specjalnie oznaczonym miejscu, tuż przy punkcie obsługi klienta. Przekazane zostaną one STOWARZYSZENIU POMOCY OSOBOM POTRZEBUJĄCYM "PRZYSTAŃ", a konkretnie świetlicy "KLEKS" w Chodakowie.

(b)

Religijność Chełmońskiego

Józef Chełmoński uważał Procesję Bożego Ciała za coś najpiękniejszego na świecie

Ludzie zasłużeni są złączeni ze swym narodem, są niejako kwiatem jego kultury duchowej. Poznawanie ich życia to wrastanie we własny naród, w jego misję dziejową, to włączanie się w nurt tego, co nasze, co ma trwać i rozwijać się (Jan Paweł II).

Bierzmy zatem przykład ze znanych z religijności naszych przodków, jak: Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Henryk Sienkiewicz, Władysław Reymont, Helena Modrzejewska, Jan Kiepura, Maria Dąbrowska, czy Józef Chełmoński.

Listopad nazwany jest miesiącem pamięci narodowej. Wspomnieć więc warto Syna Ziemi Łowickiej Józefa Chełmońskiego w 157. rocznicę urodzin 17 listopada 1849r., który wszedł na stałe do panteonu kultury narodowej.

Józef Chełmoński, wielki Polak i malarz, był człowiekiem głębokiej wiary. Autor „Babie lata” wychował się w domu, w którym wiara ojców była na pierwszym miejscu. Dlatego artysta mówił z zachwytem o nauce Chrystusa oraz rozczytywał się w pismach znanych mistyków. Pia Górska, biografka malarza, podaje, że widziała Chełmońskiego wzruszonego w czasie Gorzkich Żali i nie zapomni jego skupienia przy uczestniczeniu w procesji Bożego Ciała, którą uważał za coś „najpiękniejszego na świecie”. A jakim człowiekiem był Chełmoński na co dzień? Otóż był on jedną z tych świątobliwych osób, o których jako świątobliwych nie wiemy, choć żyją wśród nas. W swoim postępowaniu

był zawsze szlachetny, szczerzy i dobrotliwy, a w pracy twórczej niestrudzony. I mimo, że namalował setki obrazów, pozostał bez cienia zarozumiałości.

Józefowi Chełmońskiemu zawsze były drogie wartości chrześcijańskie - wartości nieprzemijające. Niejednokrotnie motywy religijne w jego malarstwie odbijają się jak w lustrze. Już w jednym z pierwszych swych obrazów, namalowanych po ukończeniu szkoły malarzkiej, przedstawił on łowicką kobietę z dzieckiem na ręku, stojącą we wnętrzu wiejskiego kościołka; drugie, starsze, podsadza ona do ucalowania stóp ukrzyżowanego Chrystusa. Warto także zwrócić uwagę na inny znany obraz Chełmońskiego - „Babie lato”. Artysta malując pastuszkę nie omieszkał uwidocznić wiszącego na jej szyi medalika. To znów charakterystyczny jest znak krzyża wykonywany przez uciekającego z pastwiska chłopca na obrazie „Burza”. Większość obrazów o tematyce religijnej Chełmoński namalował po powrocie z Paryża, kiedy to osiadł na stałe w Kukulówce, w swojej pustelni. Tu powstały jego największe dzieła tj. „Kuropatwy na śniegu”, „Orka”, „Bociany” czy „Dniestr w nocy”. Gorąca religijność Chełmońskiego w czasach Kulkówki sprawia, że maluje on obrazy przesycone mistycznym nastrojem. Należą do nich: „Cisza nocna” z aniołem idącym po zaoranej roli na tle uśpionej wioski; „Pod Twoją obronę”, gdzie na tle nocy księżycowej unosi się nad wsią czuwająca

Madonna, „Niedziela w Polsce”, „Przed figurą”, „W kościele”. Dodajmy, że Chełmoński ofiarował klasztorowi na Jasnej Górze dwie kopie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, które znajdują się w sali im. ojca Augustyna Kordeckiego. Do tego nurtu mistycznego nawiązuje również obraz „Krzyż w zadymce” namalowany z ascetyczną niemal prostotą - samotny krzyż opierający się podmuchom wiatru.

Na religijność w malarstwie Chełmońskiego miał wpływ niewąt-

pliwie jego przyjaciel, znany malarz Adam Chmielowski, późniejszy Święty Brat Albert, który karierę malarską zamienił na służbę najbiedniejszym braciom. To on umacniał Chełmońskiego w trudnym, samotnym okresie jego życia w Kukulówce, krzepiąc go w swoich listach pełnych miłości do Boga. W jednym z nich pisze: „pragnąłbym, aby jesienne włókna babiego lata, które nas wiążą, zmienić na łańcuch nie do zerwania przyjaźni duchowej” i dalej w tym samym liście: „posyłam Ci

obraz Matki Boskiej, który mam po Matce. Powieś go nad łóżkiem, żeby ta dobra Pani, którą przedstawia, strzegła Ciebie i Twojego domu”. Dodajmy wymowny fakt, że wymieniony obraz wisiał nad łóżkiem Józefa Chełmońskiego aż do jego śmierci.

O głębokiej religijności Józefa Chełmońskiego niech świadczą słowa listu pisanego z Paryża do swojej matki: „wszystko, co mam, z naszego dostałem nieba nade mną - a w uszy dziedawskie pieśni i odpustowe Matki Boskiej blaski na oczy, a potem co tylko pomyślę, to wszystko stamtąd poszło”.

Piotr Szczepankowski-Chełmoński



Obecność Hugo-Baderów

W środę 29 listopada o godz. 19.00 w Galerii "Start" DK "Włochy" w Warszawie otwarta zostanie wystawa ceramiki



Elizy i Marcina Hugo-Baderów. Komisarz wystawy Piotr Sakowski zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12.00-20.00 do Galerii przy ul. 1 Sierpnia 36a (Warszawa - Włochy) na pokaz prac rodzeństwa z Sochaczewa pt. "Więcej białego czy niebieskiego".

*

Natomiast w Domu Artysty Plastyka przy ul. Mazowieckiej 11a, również w Warszawie, we wtorek 5 grudnia o godz. 18.00 odbędzie się wernisaż wystawy zbiorowej młodych artystów zrzeszonych w okręgu warszawskim Związku Polskich Artystów Plastyków. Będzie można tu również zobaczyć prace malarskie Marcina Hugo-Badera.



*

Przypominamy też, że trwa nadal wystawa malarska Marcina Hugo-Badera w Ciechanowie. "Tylko 10" to pokaz dziesięciu płócien obrazujących tak mistyczny temat, jakim jest Dekalog. Obrazy prezentowane są w Galerii tamtejszego Banku Spółdzielczego.

(b)

Sochaczewianin Roku 2006



Jerzy Krupa - 1998

Marek Stępowski - 1999

Mieczysław Nowacki - 2000

Mirosław Szczepanowski - 2001

Jolanta Popiołek - 2002

Janusz Piechna - 2003

Mirosław Orliński - 2004

Bronisław Gawrylczyk - 2005

2006

Jak co roku o tej porze zapraszamy wszystkich mieszkańców powiatu sochaczewskiego do wzięcia udziału w plebiscycie Sochaczewianin Roku. Będzie to już dziewiąta edycja tego ważnego medialnie wydarzenia.

Celem naszego konkursu jest popularyzowanie i pokazywanie tych, którzy wyróżnili się swoją działalnością na rzecz Sochaczewa i lokalnej społeczności. Jak zwykle pod uwagę brać będziemy jedynie tegoroczne osiągnięcia kandydatów, a nie ich wcześniejsze, nawet wieloletnie zasługi. Prosimy o uwzględnienie tego warunku przy zgłaszaniu swoich propozycji.

Czekając na Państwa propozycje, przypominamy, że przyjmujemy je do końca grudnia br., a ważne są jedynie zgłoszenia podpisane.

Ogłoszenie 9 edycji plebiscytu to również okazja do wspomnień, choć sądzę, że wszyscy pamiętamy dotychczasowych laureatów naszego konkursu. Pierwszym z nich został w 1998 roku Jerzy Krupa, kolejnymi - Marek Stępowski, Mieczysław Nowacki, Mirosław Szczepanowski, tytuł Sochaczewianina 2002 po raz pierwszy w historii plebiscytu zdobyła kobieta senator Jolanta Popiołek, w 2003r. triumfował sportowiec Janusz Piechna, w 2004 na podium stanął wójt Gminy Sochaczew, Mirosław Orliński, zaś rok temu Sochaczewianinem Roku został Bronisław Gawrylczyk.

Tylko od Państwa zależy, kto zostanie kolejnym laureatem. Toteż gorąco zachęcamy do udziału w plebiscycie i czekamy na zgłoszenia tegorocznych kandydatów.

Małgorzata Pałuba

NOMINOWANY Maciej Misiak

Maciej Misiak jest znany każdemu fanowi rugby. Nie tylko w Sochaczewie (był m.in. zawodnikiem Orkana i stołecznego AZS-AWF, asystentem trenera reprezentacji Polski juniorów, z którą uczestniczył w Mistrzostwach Świata). Ten 37-letni mężczyzna to prawdziwy fanatyk sportu. Jako nauczyciel wychowania fizycznego w ZSCKP "Osiemdziesiątka" zajmuje się szkolnymi reprezentacjami (dziewcząt i chłopców) w siatkówce i piłce ręcznej. Z Miejskim Klubem Sportowym "Orkan" związany jest od 1996 roku. Tam zajmuje się młodzieżowymi drużynami rugby, z którymi wywalczył sporo medali rangi Mistrzostw Polski. Maciej Misiak zajmuje się promocją ukochanej dyscypliny sportu poprzez prowadzenie portalu rugbyowego oraz współpracę z prasą regionalną. W tym roku redakcja Ziemi Sochaczewskiej postanowiła po raz trzeci wytypować Macieja Misiaka jako pretendenta do tytułu "Sochaczewianina Roku". Osiągnięcia pana Macieja w tym sezonie to prawdziwy rekord Polski (Europy lub świata). Drużyny prowadzone przez niego zdobyły 4 złote medale Mistrzostw Polski (na pięć możliwych). Dokonali tego: kadeci Orkana w rugby "piętnastkach" na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży oraz rugby "siódmekach" w Mistrzostwach Polski, juniorzy w Mistrzostwach Polski w rugby "7". Czwarty złoty medal zdobyła reprezentacja Mazowsza kadetów (Maciej Misiak jest jej trenerem, a wśród reprezentantów naszego województwa gra kilku zawodników Orkana). Takich osiągnięć nie miał żaden trener w dotychczasowej, 35-letniej historii rugby w Naszym Mieście. Jednak największą umiejętnością Macieja Misiaka jest umiejętność pozyskiwania dla rugby utalentowanej młodzieży. Jego kilkudziesięciu wychowanków było reprezentantami



Naszej Ojczyzny w różnych kategoriach wiekowych. W tym roku wśród biało-czerwonych (reprezentacja seniorów) zadebiutował Dawid Banaszek. Działalność pana Misiaka niejednokrotnie została dostrzeżona przez władze miasta (nagrody burmistrza) oraz władze Polskiego Związku Rugby (srebrna odznaka PZR, teraz być może zostanie On przez naszych Czytelników wybrany także "Sochaczewianinem Roku 2006".

(et)

ŚWIAT kolekcjonera

Malowane guziki

W kilka dni po ogłoszeniu stanu wojennego, gdy okazało się, że wskutek aresztowań i internowania działaczy "Solidarności" wiele rodzin zostało bez środków do życia i trzeba zdobywać na to pieniądze wszelkimi siłami, powstała spontaniczna "Firma" produkcyjno-handlowa, składająca się z kilku osób (potem się rozrosła do kilkunastu). Zespół ten opierał się na jednej z pracowni naukowo-badawczych PAN w Krakowie. Wśród rozlicznych wyrobów "Firma" były ręcznie malowane guziki.



Inspirację stanowiły w tym przypadku medaliki, sprzedawane niegdyś na straganach pod Jasną Górą. Odpowiednie guziki kupowano w pasmateriałach (z czasem zaczynało ich w sklepach brakować), a malowaniem ich zajmowały się 3-4 osoby. Umieszczano na tych guzikach obrazki, symbole, hasła. Największa seria przedstawiała uproszczony obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej otoczony różnymi napisami, np: "Przeżyliśmy popot szwedzki...", "Orla wrona nie pokona", "Ars longa wrona brevis". Był też m.in. wizerunek Matki Boskiej z orłem na piersi, orzeł herbowy z Matką Boską, orzeł herbowy z "S", "V", kotwica, herb papieski, "Nobel '83". Łącznie wykonano i rozprowadzono niespełna tysiąc tych specyficznych guzików - odznak. Użyte pieniądze przekazywali umyślnie bezpośrednio w ręce potrzebujących.

Ekspонат przekazany do zbiorów Muzeum Guzików w Łowiczu przez dr Ewę Fryś-Pietraszek.



Dziewczyny i aktorzy

Wybory najpiękniejszej sochaczewianki 2006 roku coraz bliżej. Już w sobotę 9 grudnia o godz. 17.00 w sali widowiskowej chodakowskiego MOK-u zaprezentuje się nam 12 finalistek z miasta i powiatu, które ubiegać się będą o koronę najładniejszej i najgrzeczniejszej już po raz 12. Zobaczymy sześć prezentacji, m.in. w kostiumach przygotowanych przez sponsorów - firmy "Alejka" i "Gracja", w sukniach ślubnych z salonu "Michalak" oraz własnych kreacjach, a także oczywiście w strojach kąpielowych,

ufundowanych przez firmę "Triumph". Tymczasem dziewczyny przygotowują się pod okiem instruktorów MOK, Moniki Osieckiej, Beaty Oziembleskiej i Piotra Milczarka. A także opalają ciała przed występem w solarium "Wiktoria".

Efekty tych przygotowań zobaczyć będzie można za jedyne 20 zł, tym bardziej, że imprezę uatrakcyjni niewątpliwie występ jednego ze znanych artystów sceny. Prowadzone są rozmowy z Marią-nem Opanią i Maciejem Stuhrem.

(b)



BANK SPÓŁDZIELCZY
w SOCHACZEWIE



WIELKA PROMOCJA Kredytów gotówkowych

tylko do **31.12.2006**

Oprocentowanie już od **8,5%**

Wystarczy przynieść ze sobą zaświadczenie o dochodach. Prosty wniosek wypełnisz na miejscu.

Sprawdź to na pewno

* Według stanu na dzień 15.11.2006 r., rzeczywista roczna stopa procentowa wynosi 14,40 %.

Agencja Ochrony Mienia

"Certus"



Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69, tel. kom. 602-404-197

- * Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
- * Ulga na P.F.R.O.N
- * Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony
- * Monitoring
- * Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
- * Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych telewizji przemysłowej
- * Serwis 24 godz.

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE



Psycholog radzi

Napęd do twórczego działania

Męczyna w średnim wieku: Jestem samotnym człowiekiem. Chcę zapytać Pana czy to, co przeżywam jest normalne. Nie chodzi mi o jakiś wielki problem, bo takiego nie mam - mam przyjaciół, posiadam dość dobrą pracę, mam gdzie mieszkać, nie narzekam na brak pieniędzy. Moje życie jakoś tak się ułożyło, że nie mam żony, ale się z tym pogodziłem i nie doskwiera mi samotność. Natomiast doskwiera mi coś innego. Dużo oglądam telewizję, ale pewnego dnia popsuł mi się telewizor i jakoś nie spieszyło mi się, by go oddać do naprawy. Od pewnego czasu złościłem się na siebie, że tak siedzę przed - jak mawia mój przyjaciel - szklanym cyckiem i nic innego nie robię. Ale teraz nagle okazało się, że jak nie mam czego oglądać to nie mam co robić. Pojawia się u mnie jakieś trudne do zniesienia uczucie pustki. Nie chodzi tu o samotność, w końcu nie jestem takim samotnym człowiekiem, chodzi raczej o uczucie braku czegoś nieokreślonego, które niemal odczuwam fizycznie. Jest ono bardzo nieprzyjemne i chce mi się zająć wtedy czymkolwiek, byle tylko mieć coś do roboty i nie czuć tego dziwnego stanu. Czy to należy leczyć?

To o czym Pan mówi jest w psychologii znane pod postacią różnych zjawisk. Np. mówi się często o tak zwanej twórczości depresyjnej. Niektórzy artyści malują obrazy, rzeźbią, piszą itd. właśnie po to, by uciec od uczucia, które Pan opisuje. Uczucie to jest też jednym z powodów uzależnienia. Jeśli bowiem jesteśmy od czegoś uzależnieni, to nasz czas jest wypełniony po brzegi bądź to oddawaniem się nalogowi bądź wyrzutami sumienia, bądź walką z uzależnieniem itd. Tak czy inaczej opisuje Pan subiektywnie przeżywane przez Pana stany depresyjne o niezbyt dużym nasileniu.

Czy to należy leczyć? To jest dylemat. Można oczywiście zżywać różnego rodzaju środki, które uśmierzą nasz przykry stan (np. alkohol, narkotyki, lekarstwa). Dzięki temu przez jakiś czas uwalniamy się od tego uczucia. Jednak być może to uczucie wewnętrznej pustki jest wołaniem Pana duszy o należenie sobie jakiejś pasji, czegoś, co robiłby Pan z przyjemnością, z zaangażowaniem i uczuciem spełnienia. Oczywiście trudno jest znaleźć coś takiego, ale wielu ludzi w pewnym wieku (zwykle wtedy, gdy sytuacja materialna i rodzinna jest klarowna i ustabilizowana) wracają myślami do swojej młodości (czy nawet dzieciństwa) i próbują realizować marzenia, które wtedy mieli. Być może jest Pan w stanie odnaleźć coś takiego?

Podsumowując, nie sądzę by potrzebował Pan lekarza. Myślę, że w tym przypadku najlepszym lekarzem dla Pana będzie Pan sam, jeśli potrafi Pan wykorzystać to przykre uczucie jako napęd twórczego działania niż tylko "konsumpcyjnego" oglądania TV.

Marcin Florkowski

GRA muzyka

NIEDOCENIENI



Wszystko wskazywało, że grupa BAKERLOO zrobi wielką karierę. Miała świetnego menażera, Jima Simsona - tego samego, który poprowadził na szczyt Black Sabbath. Dzięki niemu koncertowała u boku gwiazd tej marki co Led Zepelin. Bez trudu też przekonywała do swojej muzyki szefów prężnie działającej, ambitnej firmy Harvest. I po kilku latach grania dorobiła się debiutanckiego albumu zatytułowanego zwyczajnie "Bakerloo".

Albumu wspaniałego, chwalonego przez recenzentów. A jednak nie dostrzeżonego przez szerszą publiczność. Dlaczego? Może dlatego, że zanim trafił na rynek, grupy już nie było, jej lider przyjął bowiem propozycję współpracy z innym zespołem. Nie było więc promocyjnych koncertów, nie było wywiadów w prasie, nie było reklam.

A jednak dzieło tria z Tamworth w hrabstwie Staffordshire urzekło mnie niesłychanie.

BAKERLOO tworzyli gitarzysta i wokalista Dave "Clem" Clempson, basista Terry Poole oraz perkusista Keith Baker. Trzej bardzo młodzi, ale ogromnie zdolni muzycy. Może trochę zapatrzeni w starszych kolegów, chociażby w trójkę spod znaku Cream. Mający wszakże wiele do powiedzenia od siebie. Dowody są na płycie. Świetne kompozycje wyrastające z bluesa, ale też na przykład z twórczości Bacha, w naprawdę porównywalnym, pełnym energii i dynamiki, wirtuozowskim wykonaniu. Chociażby długi, jamowo potraktowany utwór "Son of moonshine". Ale też przejmujący blues "This worried feeling", niebanalna, nieco jazzująca stylizacja rock'n'rollowa "Big bear folly", czy też wreszcie pomysłowa parafraza bachowskich tematów - "Drivin' backwards". Płyta wydaje się wiele obiecywać... Niestety odejście Clempsona do zespołu Colosseum wyznaczyło kres działalności Bakerloo.

Została tylko jedna płyta. Jednak bez wątpienia, dla mnie jedna z lepszych płyt tamtych lat. Polecam wszystkim.

Prawdziwych fanów nie muszę namawiać.

NIEROB



Nowości biblioteczne

Na początku października 2006 r. w związku z otrzymaniem corocznej dotacji celowej z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego - Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie wzbogaciła swoje zbiory. Zakupiono wiele poszukiwanych tytułów, m.in.: J. Wiśniewskiego "Samotność w sieci", Z. Weisbergera "Diabeł ubiera się u Prady", H. Cobena "Błękitna krew", "Niewinny", T. Pratchetta "Piąty Eletant", "Carpe Jugulum", D. Masłowskiej "Paw królowej" (literacka nagroda Nike 2006), "Wojna polsko-ruska pod flagą biało-czerwoną", M. Wilka "Woloka: zapiski sołowieckie 1998-1999", S. Lema "Rasa drapieżców - teksty ostatnie", W. Łysiaka "MW", "Ostatnia kohorta", J. M. Coetzee'a "Wiek żelaza", "W sercu kraju", J. Kertesza "Angielska flaga", M. Krajewskiego "Festung Breslau", W. Cejrowskiego "Rio Anaconda", A. Bikont "My z Jedwabnego", N. Orpena "Lotnicy '44: na pomoc Warszawie". Nie zapomniano także o miłośnikach biografii, oddając do ich rąk: A. Domosławskiego "Chrystus bez karabinu: o pontyfikacie Jana Pawła II", C. Morato "Królowe Afryki", B. Latawiec "Kochana Maryniuchna", H. Karolak "Duśka - opowieść o Darii Trafankowskiej", S. Friedmanna "Krzywym okiem" i, ciesząc się coraz większym zainteresowaniem książki o tragicznych losach kobiet w krajach afrykańskich i azjatyckich jak: R. Masto "Safiya", D. al-Nahi "Oddaj mi dzieci", S. Mehari

"Zar serca", B. Wood "Ulica rajskich dziewczyc", C. Hofmann "Biała Masajka".

Dla czytelników lubiących dreszczyk emocji są powieści sensacyjne i kryminalne: B. Haiga "Tajna sankcja", J. Kellermana "Klinika", E. Spindler "Pętla", "W milczeniu", K. Slaughter "Zaślepienie", J. Compton "Trzydziesta siódma godzina".

Uaktualniono również księgozbiór popularnonaukowy, z którego często korzystają uczniowie i studenci: K. Kruczałak "Prawo handlowe", R. Griffin "Podstawy zarządzania organizacjami", N. Wolański "Rozwój biologiczny człowieka", A. Piosik "Zasady rachunkowości zarządczej", A. Bremond "Kompendium wiedzy o socjologii", D. Korenik "Innowacyjne usługi banku", T. Famulska "Finanse i bankowość integrująca się Unii Europejskiej", W. Lewandowski "Proekologiczne, odnawialne źródła energii", M. Barański "Dynastia Piastów w Polsce", J. Makowski "Geografia fizyczna świata".

Wyżej wymienione pozycje jedynie sygnalizują zakupione nowości, których do biblioteki dotarło o wiele więcej, w tym również lektury szkolne dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i liceów. Przyznana dotacja została wykorzystana w ok. 90 proc., a pozostałe środki finansowe zostaną wydane do końca listopada bieżącego roku, w związku z czym zbiorę będą się jeszcze powiększać o nowe woluminy.

Malwina Majchrzak

Dzwonili

do nas

Dzwonię do was, bo spotkała mnie dzisiaj przykra historia. Szedłem z małym dzieckiem w wózku ulicą Kraszewskiego. Tam skręciłem w ul. Kochanowskiego, w stronę kotłowni na Victorii. W tym miejscu jest bardzo wąskie, nieutwardzone pobocze, którym właściwie nie da się przejść z wózkiem, trzeba iść ulicą. Jak łatwo się domyśleć o mały włos nie zostałem potrącony przez młodego kierowcę, który wykonywał jeszcze obraźliwe gesty pod moim adresem.

Wiem, że jezdnia nie jest miejscem dla pieszego, w dodatku z dziecinny wózkiem, ale w tym rejonie ul. Kochanowskiego ani po jednej, ani po drugiej stronie drogi nie ma chodnika, a jakoś trzeba ten odcinek przejść. Chodzi tu właściwie o 50 m chodnika. Może właściciel drogi pomyślałby o tym, bo to naprawdę niebezpieczny fragment ul. Kochanowskiego.

Od redakcji

Niestety nie mamy dla naszego czytelnika dobrych wiadomości, mimo że chodzi o krótki fragment chodnika.

Jak powiedziała na naczelnik wydziału Rozwoju Miasta Elżbieta Sidzina, ul. Kochanowskiego nie była dotychczas ujęta w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym. Jest to dokument tworzony corocznie w Urzędzie Miejskim, do którego zgłaszane są, m.in. przez mieszkańców, propozycje inwestycyjne. Ponieważ ulica ta nie znalazła się w WPI, nie ma na to środków w budżecie miasta na przyszły rok. Choć nasz czytelnik mówi o krótkim fragmencie chodnika, procedura jest taka sama jak przy innych inwestycjach - po zakwalifikowaniu do WPI musi powstać projekt inwestycyjny, który wiąże się np. z podziałem i wykupem gruntu. Według obecnych przepisów najwyższy chodnik może mieć 1,5 m, pas drogowy 6 m szerokości. W miejscu opisanym przez czytelnika droga i pobocze są dużo węższe, więc wymagałyby przebudowy zgodnie z obowiązującym prawem.

Rozumiemy, że nie jest pocieszająca dla czytelnika także taka informacja, że wiele sochaczewskich ulic znajduje się w podobnej sytuacji. Jedynym wyjściem w tej chwili jest złożenie wniosku o objęcie ul. Kochanowskiego Wieloletnim Planem Inwestycyjnym i czekanie w kolejce na realizację. Wniosek taki może złożyć w Urzędzie Miasta każdy mieszkaniec do 20 marca każdego roku.

(S)

Zarazić aktywnością

Smaczna kuchnia, świetne swarunki lokalowe i towarzystwo ludzi w podobnym wieku to atuty Dzielnego Domu Pomocy Społecznej działającego przy ul. 600-lecia, w zmodernizowanym budynku dawnego ZUK-u.

Od lipca obowiązki dyrektora pełni w placówce Teresa Michałowska, specjalista z zakresu organizacji pomocy społecznej. Nowa pani dyrektor ma ambitne plany uczynienia z DDPS czegoś więcej niż placówki pomocowej.

Pierogi, krokiety i sponsorzy

Podstawowe zadanie Domu to umożliwienie korzystania z niego osobom starszym, samotnym, które spędzają tu czas od rana do wczesnych godzin popołudniowych. Otrzymują w tym czasie trzy posiłki - śniadanie, obiad i podwieczorek. Jak zapewnia dyrektor Michałowska posiłki są urozmaicone, przygotowywane przez świetne kucharki, które nie zadowalają się jednostajną kuchnią. Często na stołach DDPS goszczą sałatki, krokiety, słaskie kluszczyki, pierogi, ciasta i desery. O jakości kuchni w DDPS wielokrotnie mogli się przekonać goście zapraszeni na wspólne wigilie czy śniadania wielkanocne.

Do niedawna dzienna stawka za posiłki wynosiła w tej placówce 5 zł. W związku ze wzrostem cen artykułów żywnościowych podniesiono ją w październiku o 50 groszy. To i tak niewiele, bo całodziennie wyżywienie pensjonariusza



JOLANTA SOSNOWSKA

w skali miesiąca kosztuje maksymalnie 120 zł. Jest to możliwe dzięki pomocy uzyskiwanej od sponsorów. Od lat DDPS otrzymuje mąkę i jogurty z Bakomy, dzemy i inne przetwory przekazuje firma Vidan, z kolei Plantico dostarcza warzywa. To pozwala minimalizować dzienną stawkę, a jedzenia wystarcza na tyle, że korzystający z Domu niewiele muszą dokupywać.

Możliwości mają duże

W tej chwili z pełnego wyżywienia w DDPS korzysta 80 osób, a ponadto placówka przygotowuje 60 posiłków do jadalni przy parafii św. Wawrzyńca. Teresa Michałowska twierdzi, że jak pojawiają się mrozy, będą musieli trzykrotnie

zwiększyć liczbę porcji do kościoła, bo tam zainteresowanie posiłkami zwiększa się w miarę jak spada temperatura.

Kuchnia DDPS, jak twierdzi dyrektorka, ma jeszcze sporo możliwości i mogłoby przyjąć dodatkowych 40 pensjonariuszy. Posiłki i tak są wydawane w dwóch turach, a stołówka Domu jednorazowo może pomieścić ponad 60 osób.

Do dyspozycji bywalców są też nowe, przestronne pomieszczenia, w których można spędzać czas zależnie od upodobań. Jest telewizor, gry planszowe stoł do tenisa stołowego, odbywają się zajęcia w ramach terapii zajęciowej.

A może klub

To jednak dla obecnej kierowniczk za mało. Chciałaby

zaktywizować swoich podopiecznych tak, aby korzystali z domu także popołudniami i wieczorami. Marzy się jej zorganizowanie klubu, który odwiedzałiby, oprócz stałych bywalców, także ich znajomi czy rodziny. Można by urządzać potańcówki, rozgrywki brydżowe czy spotkania z ciekawymi ludźmi, którzy mają jakieś pasje i mogliby nimi zarazić bywalców DDPS. Przy tej okazji Teresa Michałowska więcej inicjatywy chciałaby oddać w ręce samych bywalców. To oni powinni decydować, na jakie formy spędzania czasu mają ochotę, a administracja Domu chętnie ich w tych propozycjach wesprze.

Pierwsza próba takiego działania już niedługo, 30 listopada odbędzie się wieczór andrzejkowy z wróżbami, tańcami i poczęstunkiem. I po raz pierwszy w tej placówce impreza odbędzie się w godzinach wieczornych, od 15 do 20.

Ten stereotyp też próbuje przełamywać nowa dyrektorka, a to dlatego, żeby z oferty klubu korzystali także ludzie z zewnątrz, którzy niekoniecznie chcą się stołować w DDPS, ale może spędzić mile czas.

W ogóle pomysł klubu zrodził się z myślą o ludziach samotnych lub takich, którzy mają sporo czasu i chcieliby go spędzić z innymi. Być może w gronie pensjonariuszy DDPS znajdują bratnie dusze, ludzi o podobnych zainteresowaniach a nawet przyjaciół. Dlatego Teresa Michałowska gorąco zachęca do udziału w andrzejkach, bo przecież kiedyś trzeba zrobić pierwszy krok.

Jolanta Sosnowska



Do kogo na imieniny?

Wtorek - 28 listopada

Zdzisław - uczynny, pewny siebie i stanowczy, odznacza się dynamizmem, energią i operatywnością. Rozważny w działaniu, w uczuciach jest zachłanny, wiele oczekuje od swojej partnerki, mimo że sam do czułych i wylewnych nie należy.

Środa - 29 listopada

Błażej - indywidualista, impulsywny, urodzony przywódca, zawsze czujny, skupiony, gotowy do obrony lub wycofania się. Nie zalicza się jednak do osób serdecznych i wylewnych.

Czwartek - 30 listopada

Andrzej - wnikliwy, czuły na ludzką krzywdę, lubi czuć się ważny. W pracy jest aktywny, zdecydowany w działaniu, tołowca sukcesów. Na co dzień często bywa nerwowo, stać go na wielkie wzloty i na mniejsze upadki. Jest miłośnikiem płci przeciwnej, z którą zawsze ma dobre relacje.

Piątek - 1 grudnia

Bianka - delikatna, inteligentna, bywa kokieta w towarzystwie. Ta pobudliwa kobieta ma wrodzone poczucie estetyki, z wdzięcznością przyjmuje każdą pomoc. Wiele spraw, czynności lubi odkładać na później.

Sobota - 2 grudnia

Paulina - jej osobowość wymyka się jednoznacznej ocenie, lubi nadrabiać miną ewentualne niepowodzenia. Współzycie z nią nie jest najłatwiejsze, ale należy docenić jej walory intelektualne i dynamizm w działaniu. W miłości jest zaborcza.

Niedziela - 3 grudnia

Franciszek - z pewną nieufnością podchodzi do życia, dlatego należy otaczać go przyjaźnią. Jest pracowity, konsekwentny w działaniu, w życiu nie liczy na łatyszczenia. W miłości jest wrażliwy na punkcie opinii na swój temat, obawia się krytyki lub ośmieszenia. Przejawia talenty i zamiłowania muzyczne, ale i teologiczne.

Poniedziałek - 4 grudnia

Barbara - kobieta niespokojna, tajemnicza, pewna siebie i niezbyt lojalna. Z jednej strony jest wrażliwa, rodzinna, a z drugiej niezależna, pewna siebie, uparta. Realnie patrzy na życie. Przyzwyczajona do wygod lubi, oddawać się lenistwu.

Odrobiny szaleństwa w dniu imienin życzy solenizantom

Karolina



HOROSKOP

Baran

21.III. - 20.IV.

Zapanujesz nad sprawami, które ostatnio wymknęły się spod kontroli. Nie odpuszczaj w swoich planach, lecz konsekwentnie je realizuj. Tylko w ten sposób zapewnisz sobie bezpieczeństwo finansowe. Jeśli dodatkowo chcesz mieć trochę przyjemności - kup los lub po prostu zagraj w jakąś grę losową.

Byk

21.IV. - 21.V.

W twojej firmie lub w sądzie zapadną teraz decyzje na twój temat. Będziesz zaskoczony, bo okaże się, kto tak naprawdę jest ci przyjazny. Jeśli zaś chcesz dochodzić czegośkolwiek na drodze urzędowej, to wstrzymaj się z upublicznieniem tej decyzji przez kilka najbliższych dni.

Bliźnięta

22.V. - 21.VI.

Kwestie pieniędzy staną się powodem do poważnych i niepotrzebnych rodzinnych konfliktów. Lepiej więc, jeśli nie będziesz poruszać tych te-

matów. Nie spiesz się także ze składaniem deklaracji. Możesz później mieć poważny problem z wywiązania się z nich.

Rak

22.VI. - 22.VII.

Możesz ci się przytrafić okazje korzystnego zainwestowania pieniędzy. Warto więc wziąć pod uwagę każdą propozycję, gwarantującą większe szanse na poprawienie sytuacji materialnej. Nawiązanie odpowiednich kontaktów w środowisku zawodowym może być jedną z nich. Powodzenia!

Lew

23.VII. - 22.VIII.

Bardzo dobra atmosfera w pracy sprzyjać będzie rozmowom na temat awansów i podwyżek. Korzystne oferty nowej pracy - zwłaszcza, jeśli pochodzą z firmy, którą twój szef uważa za swoją konkurencję. Masz szansę na szybką i błyskotliwą karierę.

Panna

23.VIII. - 22.IX.

Szansa na porozumienie ze współnikiem lub szefem. Dobry czas na podpisywanie dokumentów dotyczących spółek, wszelkiego rodzaju ugód finansowych, porozumień sądowych dotyczących kwestii majątkowych. Również dużo możesz w tych dniach osiągnąć w reklamie i marketingu.

Waga

23.IX. - 23.X.

Czas niezwyklej wrażliwości na sztukę i szeroko pojęte piękne przedmioty użytkowe. Jeśli zajmujesz się rzemiosłem artystycznym, to masz szansę osiągnąć wymarzony sukces. Nie ufaj jednak osobom, które przeliczają wszystko na pieniądze.

Skorpion

24.X. - 22.XI.

Twoja aktywność zawodowa nabierze rozpędu. Jednak nie wszystkie sprawy z nią związane zakończ-

czą się z korzyścią dla ciebie. Możliwe również są zmiany w innych sferach twojego życia. Tutaj należy jednak zachować wzmoczoną ostrożność. Każde posunięcie wymaga skupienia całej uwagi.

Strzelec

23.XI. - 21.XII.

Konieczność znajdź teraz czas na drobne reperacje domowe. Możesz potraktować to jako sprawdzian własnych talentów manualnych. Starania zawodowe nie przyniosą jednak większej gotówki. Jeśli na nią liczysz, będziesz musiał poczekać na bardziej sprzyjający moment.

Koziorożec

22.XII. - 20.I.

Życie zawodowe zaczyna nabierać tempa. Wszystko wskazuje na to, że ważne dla ciebie sprawy posuwają się w dobrym kierunku. Musisz jednak stale trzymać rękę na pulsie. Jeden nieprzemysłany ruch i dobrze zapowiadająca się kariera wisi na włosku. Twoja fa-

chowość i doświadczenie pomogą unormować sytuację finansową.

Wodnik

21.I. - 20.II.

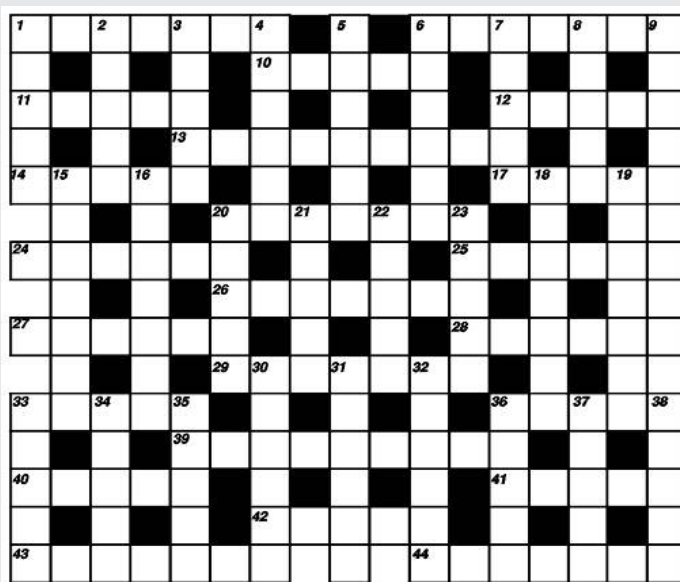
Możesz zagrać w Lotto - nie wygrasz głównej kwoty, ale i tak będziesz zadowolony z tego, co przyniesie ci los. Pamiętaj jednak o tym, aby pod żadnym pozorem nie pożyczać nikomu - ani od nikogo - pieniędzy. Siły vitalne będą ci teraz dopisywać - to ważne, bo podejmiesz się dodatkowej pracy.

Ryby

21.II. - 20.III.

Teraz zaczniesz zbierać i będziesz mógł sobie pozwolić na przysłowiowe "odcinanie kuponów". Zostaniesz doceniony jako fachowiec, a za tym pójdzie podwyżka zarobków. Nie popadnij w euforię i nie kupuj w związku z tym przez 4-5 dni żadnych drogiej przedmiotów.

KRZYŻÓWKA nr 48



Poziomo:

1 - mebel, 6 - substancja do obróbki skór, 10 - in. kran, 11 - roślina zielna, 12 - jedno z insygniów królewskich, 13 - u krawca na palcu, 14 - bazię, 17 - plakat, 20 - wóz pogrzebowy, 24 - rodzaj łopaty, 25 - owad, 26 - choroba płuc, 27 - wygnaniec, 28 - imię męskie, 29 - lichota, 33 - rodzaj bluzki, 36 - porwał Helene, 39 - oddzielne pomieszczenie, 40 - naczynia do prania, 41 - płaskodenny statek, 42 - chłopięca gra, 43 - wygoda życiowa, 44 - policjant.

Pionowo:

1 - krzew, 2 - wynik, 3 - polska piosenkarka, 4 - stajenka ze ziółkiem, 5 - część garnca, 6 - okazja, 7 - uzdrowisko nad Rabą, 8 - nasze organa, 9 - abażur, 15 - dystynkcja, 16 - teina, 18 - gałęzie służące do umacniania brzegów rzek, 19 - część stadionów, 20 - jednostka jubilerska, 21 - rezolucja, 22 - lejce, 23 - jezioro w Afryce, 30 - punkt widzenia, 31 - twórca teorii ewolucji, 32 - rysunek na skórze, 33 - garnuszek, 34 - muł, 35 - kopia, 36 - naramiennik, 37 - zwój, 38 - surowica krwi.

Spośród nadesłanych w przeciągu miesiąca prawidłowych rozwiązań jednej z zamieszczonych w tym okresie krzyżówek wylosujemy kartę, której nadawca otrzyma 50 zł. Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.

KINO

Mazowsze

Sochaczew, ul. Chopina 101, tel. (46) 863-27-77, 0-601-344-164
28.11. godz. 17.30 "Statysci" komedia prod. polskiej od 15 lat, 118 min, bilety 11/13 zł
godz. 19.30 "Plac Zbawiciela" dramat prod. polskiej od 15 lat, 94 min, bilety 11/13 zł
1-3.12. godz. 16.00, 17.45 "Sezon na misia" film animowany prod. USA, dubbing
godz. 19.30 "Job, czyli ostania szara komórka" - komedia prod. polskiej.
4.12. godz. 9.30, 11.00, 17.00 "Sezon na misia" godz. 19.00 "Job, czyli ostania szara komórka" 5.12. godz. 9.00, 11.00, 17.00 "Sezon na misia" godz. 19.00 "Job, czyli ostania szara komórka" Rezerwacja biletów na seanse zorganizowane tel. nr 0-601 344-164
Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze.

Polonez

Skierniewice, ul. Wita Stwosza 2/4, tel/fax (046) 833-44-89
28.11. godz. 19.00 "Spektakl Teatru im. S. Jaracza w Łodzi - "Prześwił" bilety 20, 15 zł
29.11. godz. 9.00 "Pinokio" Teatr Lektur Szkolnych z Warszawy
godz. 15.00, 16.45 "Sezon na misia" film prod. USA, bo.
godz. 18.30 "Babel, film prod. USA od 15 lat
godz. 21.00 "Infiltracja" film prod.USA, od 15 lat
30.11. godz. 8.30, 10.30 MAF "Sezon na misia" godz. 16.00, 18.00 "Sezon na misia"

BOGUSŁAW KWIATKOWSKI

DZIEJE SOCHACZEWA®

W okresie przynależności do Księstwa Mazowieckiego (1202-1476)

Spółeczeństwo sochaczewskie w zasadniczej swojej części było niepiśmienne. Podstawowym sposobem przekazywania informacji była zatem mowa. Wiadomości krążyły z ust do ust, a głównymi miejscami wymiany informacji były większe zbiorowiska ludzkie - targ, jarmark, karczma, kościół. Roznosili je także rycerze wracający z wypraw wojennych, czy wędrowni żebracy.

Z czasem znajomość pisma powoli rozszerzała się. Początkowo potrafiło się nim posługiwać jedynie miejscowe duchowieństwo. Umiejętność pisania i czytania wciąż była jednak równoznaczna ze znajomością języka łacińskiego, w którym dokonywano zapisów.

Elementarnej wiedzy religijnej, także przekazywanej ustnie, dostarczali kapłani. Ci ostatni funkcje religijne łączyli z dworskimi i administracyjnymi: sporządzali dokumenty, czy spisywali roczniki i kroniki. Pojawienie się roczników świadczyło o nowej tendencji - chęci utrwalania i przekazywania wiadomości o szczególnie doniostych wydarzeniach. Jeśli chodzi o Sochaczew, to niezwykle ciekawe informacje zawdzięczamy „Kodeksowi So-



SLAWOMIR BURZYŃSKI

chaczewskiemu Rocznika Świętokrzyskiego Nowego" powstałego w latach 1463-1464. Znajdujemy tam m.in. wzmiankę o śmierci Bolesława Krzywoustego w Sochaczewie.

Znaczną rolę informacyjną pełniła architektura i sztuki plastyczne. Dla mieszkańców prostych, drewnianych domów, codziennie stykających się z dziką naturą, monumentalny sochaczewski kościół parafialny i jego wyposażenie musiały stanowić przekaz o gigantycznej sile oddziaływania. Podobnie dzieła sztuki znajdujące się w innych sochaczew-

skich kościołach w tym okresie niosły zwykle konkretną treść, którą określała osoba zamawiająca i finansująca obraz lub rzeźbę.

Jeśli chodzi o stroje, to noszono proste ubiory powstałe przez zszycie prostokątnych płatów materiału bez stosowania zaszepek lub podcięć. Wykonywano je z tkanin lnianych, wełnianych lub jedwabnych, a za najbardziej atrakcyjne uważano ubiory barwne, zblizone kolorystyką do późniejszych zapasek łowickich. W epoce tej nie występowały większe różnice w kroju odzieży między warstwami społecznymi, zamożniejsi nosili po prostu stroje wykonane z lepszych materiałów i bogaciej zdobione.

Podstawę stroju, zarówno kobiecego jak i męskiego, stanowiła lniana lub wełniana koszula. Mężczyźni nosili ją wypuszczoną na obcisłe spodnie, które wpuszczali w buty bądź oplatali wokół łydki rzemieniem. Kobiety na koszulę zakładowały zapaski i narzutki. Do podtrzymywania spodni lub zapasek używano sznurów, bądź skórzanych pasów. Przywiązywano do nich niezbędne narzędzia: nóż, krzesiwo i czasem osetkę.

Dla ochrony przed zimmem noszono wełniane stroje fasonem przypominające tunikę oraz kożuchy i płaszcze podbite futrem. Pokrywający futra materiał zdobiono haftami. Guziki wykonywano z drewna, kości i metalu. Nakrycia głowy były bardzo różne. Mężczyźni nosili rozmaitego kształtu czapki, często wysokie i spiczaste. W przypadku kobiet, obyczaj decydował o nakryciu głowy. Mężatki używały zawojów, panny opasywały włosy tzw. czółkami, do których przyczepiały metalowe ozdoby - kablęczki.

Drobne ogłoszenia

Usługi

● Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257.

● Autozłom, kasacje pojazdów bez opłat, tel. (0-46) 861-94-66.

● Pranie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel. 0-504-630-724.

● Wideofilmowanie, foto-reportaże, studniówki, śluby, wesela, DVD, www.videocolor.com.pl, tel. 862-63-38, 0-501-350-075.

● Pranie dywanów i tapicerek, (046) 863-57-55, 608-582-751.

● Maszyny najnowszej generacji 100% bezpyłowego cyklowania. Parkiet, mozaika, panele, schody, montaż, lakierowanie, tel. 604-829-774.

● Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to, co jest związane z płytą gipsową, tel. 0-600-918-372.

● Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel. (046) 863-40-87, 0-601-154-847.

● Wideofilmowanie - tel. 698-618-749.

● Układanie kostki brukowej, tel. 602-386-081.

Uwaga!

Węgiel, eko-groszek, orzech, kostka, gruby, węgiel brunatny, miął i koks, drewno opałowe i kominkowe w ciągłej sprzedaży, dowóz natychmiastowy

RATY

WĘGLO-BUD SOCHACZEW

ul. Targowa 24, za "Merkurym"
Tel. 046 862-82-77
0-601-249-116
Zapraszamy

ROLETY ŻALUZJE SIATKI p. OWADOM OKNA ● DRZWI

doradztwo ● montaż

ul. Kochanowskiego 60
w budynku "MERKUREGO"

NAJNIŻSZE CENY
W SOCHACZEWIE

Tel./fax 046 862-80-23

● Usługi koparko-transportowe, wykopy, czarnoziem, tel. 602-386-081.

● Przewodzki - transport tanio 0-510-121-089.

● Remont mieszkań tel. 662-070-086.

● AUTO-GAZ MONTAŻ
www.gaz-smus.com.pl
- wtrysk 1100 - 1800 zł; - sekwencja od 2300 zł; - diagnostyka LPG (serwis); - sprzedaż instalacji LPG; - raty bez I wpłaty. BRC, LOVATO, TOMASETTO, KME, AUTRONIC. Warsztat 96-500 Sochaczew, ul. Wyzwolenia 37 os. Zatorze, tel. 0-46 862-72-15. Uzgodnienie montażu 600-889-829.

● Wanny odnawianie, żaluzje, rolety, budowlanka, wykończeniówka, dachy, 0-603-753-973, 046 830-37-61.

● Malowanie, gipsy, płyty g-k, panele, adaptacja strychów, tel. 0-696-383-010.

● Posadzki cementowe agregatem, tel. 509-655-320, 604-409-034.

● Kominki, wystawa, remonty, Sochaczew, ul. Wyszogrodzka 62, tel. 601-623-690.

● Gipsy, gładź, ścianki, sufity, poddasza, panele, glazura, terakota inne, tel. (046) 863-52-40, 0-606-32-15-09.

● Profesjonalne pranie dywanów, wykładzin, tanio, tel. (046) 863-27-85, 501-800-405.

● Cyklinowanie, montaż parkietu, mozaiki, schodów możliwość kupna parkietów, faktury VAT, 830-22-54, 502-321-194.

● Hydraulic, miedź, plastik tel. 606-592-598.

● Wypożyczę rusztowania warszawskie tel. 0-692-391-040.

● Biuro Doradztwa "EFEK-LEX" Sochaczew, ul. Reymonta 16A. Pomożemy Ci w napisaniu: wszelkich pism urzędowych, odwołania, skargi, zażalenia, umowy, reklamacji, cv. i listu motywacyjnego. Pomożemy Ci: założyć firmę, poznać Twoje uprawnienia: klienta, strony umowy, właściciela, najemcy. (046) 862-12-52. ZADZWOŃ, UMÓW SIĘ, PRZYJDŹ.

● Komputery, nowe i używane, notebooki, oprogramowanie dla firm, kasy fiskalne, tusze i tonery, Reymonta 14, 046 862-16-16.

Nieruchomości

● Wynajmę lokale na biuro i gab. lekarskie, ul. Warszawska 21, tel. 862-24-29.

● Sprzedam lub zamienię komfortowe 85 m², I p, cegła, tel. 880-501-611, (046) 862-36-89.

● Do wynajęcia 120 m na sklep, biuro lub gabinet oraz 300 m magazynów pod Sochaczewem tel. (046) 863-55-47, 509-176-167.

● Wynajmę lokal w centrum Sochaczewa, tel. 604-223-832.

● Sprzedam garaż murowany, przy ul. Gawłowskiej, tel. 505-310-472.

● Sprzedam segment 200 m², na działkę 350 m², koło Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie, tel. (046) 862-33-61, 0-694-913-524.

● Dwie działki po 1200 m² uzbromione, (046) 862-42-52.

● Sprzedam działkę 1,68 h - Kozuski Parcel, tel. 698-987-974.

● Do wynajęcia mieszkanie w centrum Sochaczewa, tel (046) 862-56-60, kom. 504-077-884.

● Dachowa 1,3 ha przy trasie nr 2 (8 zł/m²), tel. 0-601-439-657.

● Kupię mieszkanie do 30 metrów, tel. 694-228-570.

● Do wynajęcia lokal 150 m² w centrum Sochaczewa 0-609-962-890.

● Wynajmę lokal na biuro ul. Traugutta 24A, tel. 862-35-28

● Dom z bala 100 m² i działka 1206 m² pod Sochaczewem Nowa Piasecznica, tel. 508-873-346.

● Sprzedam działki budowlane Kuznoci Dolny, tel. 512-452-535.

● Do wynajęcia M-3, Senatorska, tel. (046) 863-13-37.

● Sprzedam działkę 1232 m² + dom stan surowy, media, tel. 605-896-210.

● Do wynajęcia pawilon handlowy o pow. 15 m², Sochaczew, ul. 1 Maja 2, tel. 501-588-206.

● Sprzedam dom w centrum miasta, do remontu, 502-839-068.

● Kupię dom w Sochaczewie lub okolicach do 220 tys., kontakt: 503-340-369.

● Sprzedam dom w budowie w Sochaczewie 660 742 106

● Wynajmę mieszkanie 60 m² przy ulicy Warszawskiej 38/40 0 601-895-965

Zdrowie

● JAROSŁAW ZAŁUSKI - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra - TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGII, SPIROMETRIA, WIZYTY DOMOWE. USG COLOR DOPPLER - badania jamy brzusznej, tarczycy, stawów, przepływy w naczyniach żylnych i tętniczych. Tel. 0-502-288-637.

● Centrum Stomatologiczne "Eldent", ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Pełny zakres usług.

● OKULIŚCI - PRACOWNICY WARSZAWSKICH KLINIK, NAJLEPIEJ WYPOSAŻONA PRAKTYKA MIĘDZY ŁODZIĄ A WARSZAWĄ. (Komputerowe badanie pola widzenia, bezdotkowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego, pracownia angiografii fluoresceinowej, cyfrowa fotografia dna oka, synoptofor - poradnia okulistyki dziecięcej). ALFA Sochaczew, al. 600-lecia 45. Rejestracja wizyt: 46 - 863-38-74.

● UROLOG, KARDIOLOG, DERMATOLOG, PRA-COWNICY WARSZAWSKICH KLINIK ALFA, Rejestracja wizyt: 46- 863-38-74.

● Lekarze www.esmed.com.pl.

● Andrzej Wojdas - specjalista laryngolog i alergolog - konsultacje, porady, testy i odczulanie. Sochaczew, ul. Zeromskiego 41 A lok. 22 (NZOZ "Almed", I piętro). Przyjęcia we wtorki 18-20 i piątki 17-19. Zapisy 862-88-92 lub 0-501-440-322.

● Kardiolog Jan Zambrzycki przyjmuje: wtorki, NZOZ ALMED ul. Zeromskiego 41 863-52-22, 0-602-669-858.

● Badania psychologiczne kierowców, operatorów i instruktorów prawa jazdy Teresin/Sochaczew tel. 501-562-141.

● Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, tel. 0-691-513-051.

● Gabinet Stomatologiczny "CARIMED" Sochaczew, ul. Piłsudskiego 16 A, tel. (046) 862-41-21. Ortopedycja - aparaty stałe i ruchome, leczenie zachowawcze, nowoczesna protetyka, chirurgia, rentgen, pantomogram.

● STOMATOLOGIA - REMEDIUM - pełny zakres usług, Anna Świercz-Stępień, al. 600-lecia 60E, naprzeciw Kauflandu, tel. (046) 86-26-333, 0-601-08-14-11, godz. Otwarcia pn.-pt. 9.00-19.00, sob. 9.00-12.00.

● Gabinet Ginekologiczno-Położniczy Sławomir Wronisz, Zeromskiego 27, II p. 9 (środy, piątki), rejestracja tel. 603-785-322.

● STOMATOLOGIA BEZPŁATNIE w ramach kontraktu z NFZ. Zapisy 0-606-42-33-15 w godz. 8.00-12.00.

● Lek. Stom. Małgorzata Sobczak gabinet stomatologiczny, ul. Piłsudskiego 12 m 2, czynny pon, wt, śr. czw. 14-19.00,

piątek - 10.00-15.00. Zapisy tel. (046) 862-34-55 602-521-691.

● "Dentiko" Gabinet stomatologiczny Dorota Wrzesińska wtorki, czwartki 10-12, środa 16-18, ul. Zeromskiego 27, tel. 0-603-203-800.

Motoryzacja

● Kupię każdy osobowy po 95 r. 0-507-140-012.

Praca

● Zatrudnię: - blacharza samochodowego, - lakiernika samochodowego plus pomocnika, - mechanika samochodowego, - ślusarza spawacza- remontowego. Pracowników do produkcji laminatów, tel. (046) 863-11-38, 602-367-820.

● Commercial Union zatrudni kierownika sprzedaży OFE, tel. 601-345-336, (046) 833-28-59.

● Zatrudnię pracowników budowlanych do wykończenia wnętrza, 693-350-888.

● Emerytka I.60 poszukuje pracy w niepełnym wymiarze godzin, tel. 506-070-989.

● Serwis samochodów ciężarowych w Sochaczewie zatrudni mechaników i absolwentów do przyuczenia w zawodzie mechanik samochodowy, tel. 506-069-100.

● Firma transportowa w Sochaczewie zatrudni kierowców C,E w transporcie międzynarodowym, tel. 506-069-100.

● Zatrudnię pracowników do ocieplania budynków, na agregat tynkarski oraz gipsiarzy wynagrodzenie do uzgodnienia. Tel. 0-502-228-972, 0-604-645-981.

● Zatrudnię opiekunkę do dziecka, 605-939-951.

● Agencja Ochrony zatrudni; niekaralność tel. 510-103-899.

● Firma zatrudni do pracy specjalistę do spraw: kadry, płace, ZUS, tel. 602-634-554.

Twoje ogłoszenie w „Ziemii” przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie!

„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza gazeta na naszym prasowym rynku. Sprzedaje się najlepiej ze wszystkich pism w mieście i okolicy.

**Nie wierzysz?
- zapytaj w kiosku**



**“Roban”
wywóz nieczystości
płynnych
606-374-093**

radio
Victoria

● Zaopiekuję się dzieckiem lub starszą osobą
691-014-793.

ZS-1980

● Korepetycje z języka niemieckiego,
667-240-952.

ZS-1974

Zwierzaki

● Westy - szczeniata,
tel. 0-698-612-234.

ZS-1960

Różne

● Używane meble holenderskie - regały, wypoczniki, sofy, fotele, krzesła, dywany, pralki, lodówki, zamrażarki, zmywarki, telewizory, wieże, radia oraz wiele innych ciekawych rzeczy poleca KOMIS w Żdżarowie przy trasie do Płocka,
0-608-475-970.

ZS-1736 B

● Udostępnię duży plac w ścisłym centrum Sochaczewa pod sprzedaż choinek.
Tel. 0-606-758-969 wieczorem.

ZS-1906

● Zlecę rozbiórkę budynku z uprzątnięciem terenu,
tel. 609-286-343.

ZS-1968

● **Pilnie zatrudnimy osoby do pracy na produkcję. Wymagania: dyspozycyjność, solidność, książeczka sanepidu (lub w trakcie wyrobienia). Creyfs Polska ul. Zeromskiego 27, Sochaczew, tel. (46) 862-10-20, (46) 862-10-21. Oferujemy również inne stanowiska pracy.**

ZS-1985

Nauka

● Korepetycje z polskiego,
tel. 601-630-791.

ZS-1522

● Angielski, niemiecki, polski - korepetycje, przygotowanie do matury,
tel. 669-330-828.

ZS-1873

● Angielski - korepetycje,
tel. 602-25-11-40.

ZS-1966

Zapraszamy do składania pisemnych ofert na zakup nieruchomości zabudowanej położonej w Sochaczewie ul. Słowackiego 9/1.

Opis nieruchomości

1. Prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka o numerze 1777/15 i pow. 944 m².
2. Prawo własności budynku produkcyjno-usługowo-administracyjnego całkowicie podpiwniczonego o powierzchni zabudowy 229 m² i pow. użytkowej 540 m²

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KW 14661 przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Sochaczewie.

Cena wywoławcza wynosi 400.000,00 zł

Wszelkie koszty związane z zawarciem umowy ponosi Kupujący. Pisemne oferty proszę składać osobiście lub przesyłać listownie na adres:

PPH „Poldrob” S.A.

92-202 Łódź ul. Piłsudskiego 92

Termin składania ofert mija 15 grudnia 2006

Bliższych informacji udzielamy pod numerem (042) 674-04-67. PPH „Poldrob” S.A. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny oraz prawo swobodnego wyboru oferty.

ZS-1978

Brandtex Shop Kodan
NOWA KOLEKCJA!!!
NOWA KOLEKCJA!!!

W dniu 4.12.06 sklep będzie nieczynny z powodu braku prądu.

Brandtex Shop Kodan
Łowicz, ul. Powstańców 6, 046 839-44-06.

ZS-1979

PUP w Sochaczewie
ul. Kusocińskiego 11,
pok. 48, 49
tel. (046)862-33-93
w.148

Inspektor d/s plac w sekcji rachuby plac, asystentka ze znajomością j. włoskiego, specjalista d/s sprzedaży, pracownik logistyki, pracownik biurowy, pracownik d/s obsługi klienta, pracownik administracyjny, referent/magazynier, koordynator grupy konsultantów, kierownik d/s technicznych, kierownik produkcji - stolarka budowlana, księgowy, nauczyciel chemii, drukonosz, przedstawiciel handlowy, barman, sprzedawca - kasjer, fryzjer, sprzątaczką, pracownik myjni, palacz, pracownik serwisowy, pracownik ochrony, operator ciągnika, operator obrabiarek CNC, operator wózków widłowych, operator suwnicy, pracownik produkcji, pracownik budowlany, pracownicy do prac wykończeniowych, pomocnik dekarza, serwisant urządzeń chłodniczych i klimatyzacyjnych, instalator urządzeń sanitarnych, magazynier, mechanik samochodów osobowych i ciężarowych, monter podzespołów samochodowych, monter płyt gipsowych, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, C, kierowca z prawem jazdy kat. B, kierowca z prawem jazdy kat. D, hydraulik, elektryk, elektroenergetyk z uprawnieniami SEP, murarz, tynkarz, malarz, zbrojarz, spawacz, ślusarz, stolarz.

Ponadto informujemy o możliwości odbycia stażu i przygotowania zawodowego w następujących zawodach: pracownik biurowy, pracownik księgowości, geodeta, pracownik produkcji, operator wózków widłowych oraz suwnic, pomoc kuchenna, szwaczka, krojczy, przedstawiciel handlowy, pracownicy do obróbki szkła, sprzedawca.

Oferty pracy za granicą:

Oferta pracy w Belgii - oferta pracy EURES: modelarz

Oferta pracy w Czechach - oferta pracy EURES: spawacz.

**Oferty Powiatowych Urzędów Pracy**

Oferta pracy w Danii - oferta pracy EURES: kowal-zdun.

Oferty pracy w Hiszpanii - oferty pracy EURES: blacharz - kotlarz, inżynier elektryk, elektromechanik samochodowy, mechanik, lakiernik/mechanik, krawiec, kelnerka, elektryk-elektronik, mechanicy pojazdów, blacharze, lakiernicy, elektryk, mechanik przemysłowy.

Oferty pracy w Islandii - oferty pracy EURES: kierowca autobusów, blacharz, kowal, ślusarz narzędziowy.

Oferty pracy w Finlandii - oferty pracy EURES: operator maszyn, pracownik rolny.

Oferty pracy we Francji - oferty pracy EURES: wykwalifikowany murarz, kierownik budowy, murarz.

Oferty pracy w Wielkiej Brytanii - oferty pracy EURES: inżynier (komunikacja radiowa), rozbieracz-wykrawacz, kierowca z prawem jazdy kat. C, inspektor weterynaryjny, tapicer, wykwalifikowany frezzer CNC, senior engineer, project manager, generator engineer, supervising engineer, site manager, senior quality assurance engineer, pracownik farmy.

Oferta pracy w Irlandii - oferty pracy EURES: Irelandjobs - wszystkie branże, przedstawiciel handlowy, manager wycieczek zagranicznych, asystent kontrolera finansowego, sprzedawca wycieczek/ pracownik biurowy.

Kursy: umiejętności kulinarnych, hotelarskich, barmana, pracownika restauracji

Oferty pracy w Estonii - oferty pracy EURES: pracownicy budowlani.

Oferty pracy w Norwegii - oferty pracy EURES: asystent managera kuchni, szef maszynowni, starszy inżynier w przemyśle stocz-

niowym, inżynier w przemyśle stoczniowym, pracownik leśny, blacharz.

Oferty pracy w Słowenii - oferty pracy EURES: kierowca z prawem jazdy C+E, programista, dekarz, kierowca ciężarówki kat. B, C, E, pomocnik malarza, murarz i stolarz, asystent montera.

Oferty pracy w Szwecji - oferty pracy EURES: operator maszyn CNC, spawacz MAG i MMA

Oferty pracy na Litwie - oferty pracy EURES: kierowcy na kraje Unii Europejskiej i Rosję

PUP w Łowicz
ul. Stanisławskiego 28
tel. (046)837-04-20,
(046)837-07-76 w. 252

Sprzedawca, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, mechanik samochodowy, kierowca z prawem jazdy kat. B, szwaczka, elektryk/pomocnik elektryka, piekarz, pracownik do odśnieżania, pracownik do pracy w gastronomii, magazynier, pomocnik murarza/murarz, sprzedawca na stację paliw, kelnerka, operator myjni - przygotowanie zawodowe, osoba do pracy w pizzerii, fryzjer, **oferty na staż:** magazynier, kelner, mechanik samochodowy, mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych, pracownik biurowy, manikiurzystka, handlowiec, sprzedawca na stację paliw, monter instalacji wodociagowych i kanalizacyjnych, pracownik administracyjny, pracownik pomocniczy przy produkcji, formowacz, dziewiarz, księgowy, specjalista ds. marketingu, sprzedawca, kucharz małej gastronomii, krawiec.

PUP w Płocku
ul. Kostrogaj 1
tel. (024)267-46-64

Spawacz c.o. - z doświadczeniem w zawodzie; ślusarz - osoby do przyuczenia; sekretarka z wykształceniem średnim kierunku bz., z doświadczeniem na podobnym stanowisku i biegłym językiem angielskim, kierownik/czka administracji i kas ze znajomością języka francuskiego, dynamizmem, efektywnością w działaniu, pielęgniarce z wykształceniem średnim medycznym, z prawem jazdy kat. B, z prawem do wykonywania zawodu, glazurnik z doświadczeniem w zawodzie, murarz z doświadczeniem w zawodzie, malarz z doświadczeniem w zawodzie, pracownik budowlany z doświadczeniem w zawodzie, hydraulik z doświadczeniem w zawodzie, pomocnik montera z wykształceniem zawodowym budowlanym, mile widziana umiejętność cięcia palnikiem i spawania

podstawowego, szwacz z umiejętnością obsługi stebnówki, pracownik ogólnobudowlany z doświadczeniem w zawodzie, kierowca z wykształceniem min. zawodowym, z prawem jazdy kat. C, E, mile widziane uprawnienia na przewóz materiałów niebezpiecznych; pracownik produkcji; kierowca w transporcie międzynarodowym - z prawem jazdy kat. C+E, świadectwem kwalifikacji oraz doświadczeniem w zawodzie; **oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:** sprzedawca artykułów mięsnych i ogólnospożywczych, pracownik biurowy - praca w Czerwińsku, pracownik fizyczny - praca w Czerwińsku, robotnik magazynowy - z lekkim stopniem niepełnosprawności.

Oferty pracy EURES: pracownicy budowlani (malarz, hydraulik, betoniarz, stolarz, dekarz) - Estonia, murarz - Francja, przedstawiciel handlowy - Irlandia.

PUP w Rawie Mazowieckiej
ul. 1 Maja 1A,
tel. (046)814-40-51,
814-45-18 w. 252

Kierowca z prawem jazdy kat. C, C+E, sprzedawca, monter osprzętu elektronicznego, operator wózków jezdniowych, magazynier - kontroler jakości, ślusarz - monter, geodeta, recepcjonistka, pracownik ochrony, elektromechanik, elektronik, pakowacz, blacharz samochodowy, monter bram garażowych i ogrodzeń, sprzedawca - obsługa stacji paliw, kelnerka, przedstawiciel handlowy, samodzielna księgowy, nauczyciel wychowania fizycznego, sprzątaczką, nauczyciel języka polskiego.

Oferty za pośrednictwem EURES:

opiekun społeczny, elektryk, kierowca z prawem jazdy kat. C, pracownik do sprzątnia hotelu, frezjer, tapicer, politurnik, szwacz, monter kabli - Wielka Brytania; personel latający linii lotniczych, sprzedawca wycieczek, przedstawiciel handlowy - Irlandia; spawacz, murarz, ślusarz, tokarz, rolnik, szwaczka - Republika Czeska; cieśla szalunkowy, pracownik leśny, pracownik kontroli technicznej w zakresie konstrukcji spawalniczych - Norwegia; kelner, pracownik ds. biletów lotniczych, pomocnik kucharza, programista Visual/Foxpro, inżynier mechanik, inżynier maszyn - Cypr; asystent elektryka, szef kuchni, pokojówka, doradca ds. pracowniczych, starszy specjalista ds. BHP i ochrony środowiska I i II stopnia, kucharz - Islandia.

(SOS)

Podjęmę pracę

- Zaopiekuję się dzieckiem lub dziećmi 509-894-720.
- Młoda po szkole handlowej poszukuję pracy np. w sklepie, opieka nad dzieckiem, tel. 880-949-565.
- Studentka szuka pracy na weekendy tel. 508-520-772.
- Młoda po szkole handlowej i rocznym stażu w urzędzie jako pracownik administr.-biurowy, poszukuje pracy np. w sklepie, tel. 0-507-726-864.

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

.....

.....

.....

Imię, nazwisko i adres

.....

.....



MOTOCROSS

Podium dla Szaraka

Zakończył się sezon dla motocyklistów startujących w cross-country. Rozdane zostały nagrody w strefie Centralnej. W tym roku sochaczewski "Szarak" spisał się bardzo dobrze i w nieoficjalnej punktacji klubowej zajął I miejsce.

Osiągnięcia indywidualne:

1. Krzysztof Kuziemski (kat. z licencją)
2. Marcin Zientara (kl. 65 cm)
3. Wojciech Kozłowski (kl. 80 cm)
5. Andrzej Andrzejak (kat. weteran)
8. Mikołaj Kołodziejczyk (kl. 80 cm)
9. Oskar Wrzesiński (kl. 80 cm)

PŁYWANIE

Raz dobrze, raz źle

22.11. w Ursusie odbyła się IV runda Mazowieckiej Ligi Pływackiej. Sochaczewski Orkan był reprezentowany przez Jakuba Bartosiewicza (rocznik 95). Nasz zawodnik na 100 m stylem motylkowym poprawił o ponad sekundę swój rekord życiowy (1.20,87) i zajął drugie miejsce. Nieco gorzej Kuba spisał się na "setkę dowolnym". Bartosiewicz popłynął słabo (1.02,40) i był dopiero ósmy. Czekamy na kolejne dobre wyniki tego zawodnika.

Medale Fabiana

W dniach 18-19 listopada odbyły się Otwarte Mistrzostwa Polski "Masters" w pływaniu. Na tego typu imprezie nie mogło zabraknąć reprezentanta Sochaczewskiego klubu Maratończyka - Fabiana Filipiaka i jak zwykle przywiózł on do domu medale. Tym razem było to srebro (200 m stylem zmianowym) i brąz (100 m stylem grzbietowym). Ponadto nasz zawodnik wywalczył jeszcze dwa czwarte i jedno szóste miejsce.

JUDO

Maciek - drugi, Kuba - trzeci

25.11. w Płocku odbył się Międzynarodowy Festiwal Judo. Na tatami "Jutrzenki" wystąpiło dwóch zawodników trenera Arkadiusza Sobieraja (Orkan - Judo Sochaczew), którzy walczyli w kategorii młodzików, rocznik 1992-93, wywalczyli miejsca na podium. Drugi był Maciej Cichoński (49 kg), a trzeci Jakub Plichta (46 kg). (MC)

PIŁKA NOŻNA

Unia Boryszew zaprasza

UKS Unia Boryszew zaprasza wszystkich chłopców urodzonych w latach 1996-99 do rozpoczęcia kariery piłkarskiej. Zajęcia dla rocznika 1996-97 odbywają się w środę o godzinie 18.00, rocznik 1998-99 natomiast swoje treningi w czwartki o godzinie 18.00. Miejscem zajęć jest hala sportowa Gimnazjum nr 2 (ul. Staszica). Opiekunowie Unii Boryszew serdecznie zapraszają wszystkich chętnych.

ZAPROSZENIE

Dziki drużyny na start

MOSiR Sochaczew zaprasza "dziki drużyny" (kategoria: gimnazja) do udziału w turnieju halowej piłki nożnej. Zawody odbędą się w sali przy ulicy Kusocińskiego 2, początek godzina 10.00. Zgłoszenia zainteresowanych drużyn przyjmowane będą do 30 listopada. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do wzięcia udziału w zawodach.

JUDO

Sukcesy "Siódemki"



Agata Przybyłowska - akademicka wicemistrzyni Polski w judo.



Miniony weekend był bardzo udany dla podopiecznych trenerów Janusza Piechny i Marcina Niemca. W sobotę 25 listopada zawodnicy UKS "Siódemka" Sochaczew przywieźli do Sochaczewa 17 medali z Międzynarodowego Turnieju judo w Płocku, a w dniu 26 listopada 2006 Agata Przybyłowska, biorąca udział w otwartych Akademickich Mistrzostwach Polski w judo, została akademicką wicemistrzynią Polski na rok 2006, w wadze 52 kg.

W tym roku zawodnicy "Siódemki" spisują się znakomicie, a medal Agaty jest czwartym medalem z Mistrzostw Polski w tym roku, zdobyty przez zawodników UKS Siódemka Sochaczew. Walki eliminacyjne i półfinałowe nie stanowiły dla Agaty żadnego problemu, widać było doskonałe przygotowanie i przemyślaną strategię zawodniczką. Zgodnie z przewidywaniami, w walce finałowej Agata spotkała się z Weroniką Karbowskią, która nie jest zawodniczką wygodną dla Agaty. Weronika prezentuje styl walki bardzo podobny do Agaty, jest to mistrzyni Polski seniorki i to stanowi pewną barierę dla Agaty, a jeszcze większą dla sędziów, którzy w przypadku braku radykalnego zakończenia walki, gdy o zwycięstwie decyduje wskazanie sędziów, najczęściej wskazują na Weronikę. Tak też było i tym razem. Walka Agaty i Weroniki Karbowski, w regulaminowym czasie nie przyniosła rozstrzygnięcia, pomimo tego że zawodniczka z Sochaczewa wykonała dwa skuteczne rzuty i powinna otrzymać punkty. Sędziowie jednak byli innego zdania i zawodniczki stanęły do dogrywki. Weronika Karbowski jako

pierwsza przystąpiła do ataku i mimo że jej starania na macie niewiele miały wspólnego z prawdziwym judo, to jednak sędzia główny przyznał Weronice, najniższą wprawdzie, ale decydującą o zwycięstwie, notę, a mianowicie - koke. Agata musiała zadowolić się srebrnym medalem i tytułem wicemistrzyni Polski.

17 medali z Turnieju w Płocku dla zawodników "Siódemki".

Dzień wcześniej, 25 listopada w Płocku, na VII Międzynarodowym Festiwalu Judo UKS "Siódemka" również miał swój dzień.

17 medali z tego turnieju przypadło zawodnikom i zawodniczkom "Siódemki", mimo że w turnieju uczestniczyły najlepsze kluby z Polski i wiele klubów zagranicznych, przyciągniętych cennymi nagrodami ufundowanymi przez organizatorów i sponsorów turnieju. UKS "Siódemka" Sochaczew drużynowo zajął II miejsce w kategorii młodzików, a III w kategorii wiekowej dzieci.

W kategorii wiekowej młodzików (rocznik 92-93) wystąpiły nasze gwiazdy - medaliści Mistrzostw Polski młodzików i oczywiście

wszyscy trzej chłopcy zdobyli złote medale, wygrywając swoje kategorie wagowe. Mistrz Polski w kat. 46 kg - Konrad Feliga pokonał w finale zawodnika z Czech, po założeniu dźwigni na staw łokciowy. Walka finałowa, podobnie jak wszystkie poprzednie, zakończyła się przed czasem.

Wicemistrz Polski młodzików w kat. wag. 60 kg - Dawid Feliga wszystkie walki, łącznie z finałową, wygrał przed czasem i podobnie jak młodszy brat zdobył złoty medal.

Grzegorz Kuciński, brązowy medalista Mistrzostw Polski w kat. 66 kg, w finale spotkał się z Mistrzem Polski młodzików, z którym przegrał walkę o złoty medal na Mistrzostwach Polski w Pile. W Płocku Grzegorz Kuciński zrewanżował się zawodnikowi z klubu Olimpia Grudziądz za przegrany finał na Mistrzostwach Polski.

Bardzo dobrze zaprezentował się Krzysztof Kanabus, który startował w kat. wag. 50 kg. Krzysztof zajął II miejsce, wygrał 3 walki przed czasem, w walce o wejście do ścisłego finału pokonał zawodnika z klubu Olimpijczyk Włocław-

wek - Patryka Wróbla, który na Pucharze Polski Juniorów Młodszych w Rybniku zajął V miejsce. Walkę finałową Krzysztof przegrał z aktualnym wicemistrzem Polski młodzików, ale w tak doborowej stawce zawodników II miejsce, które wywalczył Krzysztof, zasługuje na duże brawa.

W kategorii młodzików w wadze 55 kg bardzo dobre III miejsce zajął Jakub Ploch, a Adrian Ponichtera w kat. wag. 46 kg - IV miejsce. Również IV miejsce zajęła Justyna Janicka w wadze 44 kg. W kategorii wiekowej dzieci - rocznik 94-95 zawodnicy "Siódemki" uzyskali następujące rezultaty:

2. Rafał Kaćki (71 kg)
3. Dominik Cwiek (46 kg)
3. Maciej Ulicki (42 kg)
4. Michał Szewczyk (71 kg)
5. Marek Kamiński (42 kg)
6. Rafał Rogoziński (42 kg)

W kategorii wiekowej dzieci rocznik 96-97 i młodszy bardzo dobrze zaprezentowali się: Bartek Ponichtera - waga 34 kg, Wioletka Wawer - waga 37 kg i Kasia Kasza - 30 kg. Cała trójka stoczyła po 4 walki, wygrywając je przed czasem.

2. Kacper Jach (30 kg)
3. Mateusz Marciniak (33 kg)
3. Adam Janicki (27 kg)
3. Łukasz Stasiak (36 kg)
4. Kamil Piecha (33 kg)
4. Tiran Harutyunyan (36 kg)

W kategorii wiekowej rocznik 97 i młodszy V miejsce w kat. wag. 24 kg zajął Miłosz Fergiński. (JP)

Kuba mistrzem wśród studentów

W minioną niedzielę w Warszawie odbyły się Otwarte Akademickie Mistrzostwa Polski Judo w kategorii wiekowej Junior. Kuba, rodem z Sochaczewa, w kategorii wagowej do 73 kilogramów, reprezentując Politechnikę Warszawską wydział MEiL, sprawił przyjemną niespodziankę zdobywając tytuł Mistrza Polski. Do finału Kuba wygrał walki przez ippon, górując zdecydowanie nad swoimi przeciwnikami, natomiast w walce finałowej spotkał się z groźnym Rosjaninem, który uchodził za faworyta w tej kategorii wagowej. Ale Kuba to przecież 5 zawodnik wrześnie mistrzostw Europy i po bardzo ładnej walce finałowej ostatecznie wygrał przez juko i zdobył tytuł Akademickiego Mistrza Polski. (WK)

TENIS STOŁOWY

III liga mężczyzn

Prawie do zera

Orkan Sochaczew - Alfa Gostynin 10:1

punkty: K.Łażewski (3/3), P.Piątkowski (2/2), A.Wawrzyniak (2/2), J.Najmrocki (1/2), Łażewski/Wawrzyniak (1), Piątkowski/Najmrocki (1)

Wtorkowy mecz nasi tenisiści stołowi wygrali bardzo wysoko. Wynik jest jednak nieco mylący, gdyż kilka z pojedynków zakończyło się wynikiem 3:2, a sporo setów było dogrywanych "na przewagi". Jest to już ósma wygrana podopiecznych Damazego Pyraka w tegorocznych rozgrywkach.

Natomiast 18 listopada w Bytomiu również duży sukces odniósł Piotrek Kurkiewicz, kategoria wagowa do 73 kg. Wraz z drużyną Rysia Warszawa zdobył brązowy medal w drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów.

Również Bartek Kurkiewicz, uczeń Gimnazjum Nr 1 w Sochaczewie dwa tygodnie temu w Pile zdobył srebrny medal i tytuł wicemistrza Polski Młodzików w kategorii wagowej do 55 kg. W przypadku Bartka tytuł wicemistrza Polski to duży niedosyt, ponieważ Bartek jest bezsprzecznie najlepszym zawodnikiem w tej kategorii wagowej w Polsce, drugie miejsce można potraktować jako wypadek przy pracy i brak właściwej koncentracji w finałowej walce. (WK)

PIŁKA NOŻNA

Halowa piłka nożna Tylko w soboty

Prawdopodobnie 2 grudnia ruszy Sochaczewska Liga Halowej Piłki Nożnej sezonu 2006/2007. Z wstępnych ustaleń wynika, że w rozgrywkach weźmie udział 12-14 drużyn. Mecze będą się odbywać tylko w sobotę, a wszystkie zespoły będą walczyć tylko w jednej lidze.

Nowy trener seniorów

O ile zarząd klubu zaakceptuje warunki, już od poniedziałku nowym szkoleniowcem seniorów Orkana będzie znany w piłkarskim świecie trener - Krzysztof Kakietek. Czy nowy trener natychmiast naszych piłkarzy i uratuje Orkan od spadku przekonamy się za nieco ponad pół roku.

PŁYWANIE

Jesień na Orce



19 listopada na pływalni Orka odbyły się zawody pływackie "Jesień 2006". W imprezie wzięło udział 126 zawodniczek i zawodników z pięciu miast (Sochaczew, Błonie, Skierniewice, Żyrardów, Grodzisk Mazowiecki). W poprzednim numerze Ziemi Sochaczewskiej przedstawiłem osiągnięcia pływaków sochaczewskiego Orkana, dzisiaj oficjalne wyniki zawodów dostarczone przez Andrzeja Góljana.

Wyniki zawodów pływackich "Jesień 2006"

rocznik 1997 i młodszy

25 m stylem dowolnym dziewcząt

1. Natalia Zyga (Nawa)
2. Zuzanna Podrażka (Orka)
3. Olga Janiszek (Delfin)

25 m stylem grzbietowym dziewcząt

1. Natalia Zyga (Nawa)
2. Olga Janiszek (Delfin)
3. Katarzyna Sarna (Nawa)

25 m stylem dowolnym chłopców

1. Kacper Raubo (Orkan)
2. Kacper Kłos (Orkan)
3. Piotr Hetman (Orkan)

25 m stylem grzbietowym chłopców

1. Marcin Muth (Sparta)
2. Kacper Raubo (Orkan)
3. Piotr Hetman (Orkan)

rocznik 1994-96

50 m stylem dowolnym dziewcząt

1. Katarzyna Biernacka (Sochaczew)
2. Weronika Gmurczyk (Orka)
3. Iga Burzyńska (Nawa)

50 m stylem klasycznym dziewcząt

1. Katarzyna Biernacka (Sochaczew)
2. Aleksandra Bujanowska (Orka)
3. Weronika Czaplicka (Orka)

50 m stylem dowolnym dziewcząt

1. Tomasz Czarzasty (Nawa)
2. Marcin Łowicki (Nawa)
3. Daniel Rosiak (Orka)

50 m stylem klasycznym dziewcząt

1. Mateusz Kurkiewicz (Nawa)
2. Rafał Pokora (Orkan)
3. Jakub Bartosiewicz (Orkan)

rocznik 1987-93

100 m stylem dowolnym dziewcząt

1. Olga Krysiak (Orka)
2. Agnieszka Tłaga (Orka)
3. Agnieszka Świętek (Orka)

100 m stylem klasycznym dziewcząt

1. Katarzyna Drezler (Orka)
2. Agnieszka Tłaga (Orka)
3. Marta Miler (Sparta)

50 m stylem motylkowym dziewcząt

1. Olga Krysiak (Orka)
2. Klaudia Selerska (Orka)
3. Agnieszka Świętek (Orka)

100 m stylem dowolnym chłopców

1. Rafał Gąsiorowski (Nawa)
2. Michał Biernacki (Orka)
3. Patryk Sobieraj (Nawa)

100 m stylem klasycznym chłopców

1. Sebastian Krawczyk (Nawa)
2. Jacek Flis (Nawa)
3. Mateusz Dąbrowski (Nawa)

50 m stylem motylkowym chłopców

1. Rafał Gąsiorowski (Nawa)
2. Michał Biernacki (Orka)
3. Bartosz Wilamowski (Orkan)

kategoria OPEN

200 m stylem zmiennym dziewcząt

1. Katarzyna Biernacka (Sochaczew)
2. Olga Krysiak (Orka)
3. Iga Burzyńska (Nawa)

200 m stylem zmiennym chłopców

1. Sebastian Krawczyk (Nawa)
2. Michał Biernacki (Orka)
3. Jacek Flis (Nawa)

Klasyfikacja medalowa:

1. Nawa Skierniewice 8-2-6
2. Stowarzyszenie Orka Sochaczew 3-10-4
3. Sochaczew 3-0-0
4. Orkan Sochaczew 1-3-4
5. Sparta Grodzisk Mazowiecki 1-0-1
6. UKS Delfin Sochaczew 0-0-2

Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.

Redaguje zespół: Małgorzata Pałuba (Red. nac.)

Stawomir Burzyński (oprac. graf.),

Jolanta Śmielak-Sosnowska,

Martyna Mikulska,

Renata Wódka, Aneta Lewandowska

(administracja), Iwona Kupiec

(księgowość).

Stale współpracują: Tomasz Ertman, Jakub Grabiec,

Jerzy Jankowski, Jan Wasilewski,

Sebastian Stepien, Marcin Hugo-Bader,

Franciszek Niewiadomski

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:

96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17,

tel. 862-23-55, fax 862-75-19.

Adres do korespondencji:

96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30,

e-mail: z_soch@poczta.onet.pl

Skład: Maciej Wódka,

Sebastian Stepien

Druk: AIR LINK Sp. z o.o.,

ul. Nowogrodzka 84/86

02-017 Warszawa

Nakład 3000 egz.

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, srodotyłów oraz skracania nie zamówionych tekstów.

KOSZYKÓWKA

Sochaczewska Liga Koszykówki

Na dzisiaj - statystyki



Tak jak zapowiedziałem w poprzednim numerze „Ziemi Sochaczewskiej”, dzisiaj przedstawię statystyki po rozegranych dwóch kolejkach SLK. W uzupełnieniu należy dodać, że drużyny Ogrodnika i Gringos mają o jeden mniej rozegrany mecz.

Statystyki drużynowe:

Rzuty za "3"

1. Henkel 18
2. Błysk 7
3. Ogrodnik 6
- 4-5. Żyrardowianka i Top-Wólczanka po 6
6. Falstart 5
7. Gringos 3

Rzuty osobiste

1. Henkel 35
2. Błysk 23
3. Żyrardowianka 20
4. Ogrodnik 14
5. Top Wólczanka 10

6. Falstart 4

7. Gringos 2

Faule

1. Gringos 10
2. Henkel 15
3. Ogrodnik 15
4. Błysk 24
5. Top Wólczanka 27
6. Żyrardowianka 34
7. Falstart 36

Wygrane kwarty

1. Henkel 8
2. Żyrardowianka 7
3. Błysk 5
4. Ogrodnik 4
5. Gringos 0
- 6-7. Falstart i Top-Wólczanka po 0

Statystyki indywidualne:

Rzuty za "3"

- 4 - S. Sobczak (Żyrardowianka), A. Bałdyga (Henkel), M. Krawczak (Henkel), R. Mróz (Błysk)

3 - P. Kubiak (Ogrodnik), Ł. Wójcicki (Henkel), D. Sobieraj (Top-Wólczanka)

2 - A. Grad (Henkel), Ł. Kątowicz (Henkel), Ł. Jaurmiej (Henkel), J. Wydrzyński (Błysk), A. Wójcicki (Gringos)

Jeden celny rzut za "3" oddało 16-stu zawodników.

Rzuty osobiste

18 - M. Krawczak (Henkel)
13 - R. Mróz (Błysk)
7 - D. Ziental (Ogrodnik)
6 - Ł. Puchała (Żyrardowianka), T. Sobiecki (Żyrardowianka)
5 - A. Bałdyga (Henkel), P. Olejnik (Błysk)
4 - S. Jankowski (Ogrodnik)

3 - S. Sobczak (Żyrardowianka), Ł. Wójcicki (Henkel), R. Urbański (Henkel), D. Sobieraj (Top-Wólczanka), B. Nowak (Gringos)

2 - 10 zawodników

1 - 10 zawodników

Rekordy sezonu 2006/2007

Najwięcej zdobytych punktów:

* w meczu: 148 Henkel-Falstart (193)
* w połowie: 83 Henkel-Falstart (128)
* w kwarcie: 50 Henkel-Falstart (66)

Najwięcej zdobytych punktów przez drużynę:

* w meczu: 118 Henkel (161)
* w połowie: 72 Henkel (107)
* w kwarcie: 41 Henkel (58)

Rekordy indywidualne:

* najwięcej punktów w meczu: 41 R. Mróz (Błysk) / M. Krawczak - 53/

* najwięcej "trójek" w meczu: 3 P. Kubiak (Ogrodnik), A. Bałdyga (Henkel), R. Mróz

(Błysk), S. Sobczak (Żyrardowianka), D. Sobieraj (Top) / S. Jankowski - 10/

* najwięcej celnych osobistych w meczu: 10 M. Krawczak (Henkel) / R. Mróz - 15/

Antyrekordey sezonu 2006/2007

Najmniej zdobytych punktów:

* w meczu: 98 Żyrardowianka-Top (51)
* w połowie: 44 Żyrardowianka-Top (22)
* w kwarcie: 19 Henkel-Top (6)

Najmniej zdobytych punktów przez drużynę:

* w meczu: 30 Falstart (10)
* w połowie: 11 Top i Falstart (2)
* w kwarcie: 2 Top i Falstart (0)

W nawiasach podalem rekordy SLK, które są notowane od sezonu 2003/2004.

W niedzielę (3.XII) rozegrana zostanie trzecia kolejka, w której zagrają:

Gringos - Falstart

Gringos są zdecydowanym faworytem, jednak Falstart stać na niezłą grę i wygranę chociażby jednej kwarty.

Henkel - Błysk

Na pewno będzie to hit kolejki. Zwyciężyć może każda z drużyn. Stawiam na Henkela ponieważ ma "dłuższą" ławkę rezerwowych.

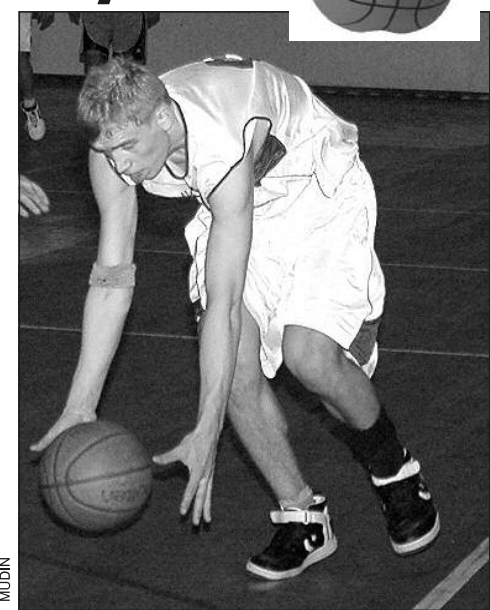
Żyrardowianka - Ogrodnik

Zapowiada się drugi zacięty pojedynek. O ile podopieczni Rafała Mroza i Artura Kaszy zagrają mądrze taktycznie mają sporą szansę na powtórkę z poprzedniego sezonu (wygrali wtedy 61:59), gdyż styl naszej drużyny sprawia spore problemy (chyba słabszej niż w poprzednim sezonie) Żyrardowiance.

Warszawska liga juniorów starszych

Znowu baty

Rozegrane zostały dwie następne kolejki Warszawskiej Ligi juniorów starszych. Niestety ponownie słabo spisali się "ogrodnicy", którzy dwukrotnie zostali rozbici. W naszej drużynie widać brak zaangażowania treningowego, a jak wiadomo jest on podstawą sportowego sukcesu. Nasi koszykarze grający "podwórkowy basket", jeszcze długo, przy tak małym zaangażowaniu, nie wywalczą zwycięstwa.



Wyniki VIII kolejki:

Ogrodnik - Pruszków 53:99

Legia - Ochota 69:60

POSSM - Polonia 0:20

Wyniki IX kolejki:

Ogrodnik - Polonia 73:102

Pruszków - Legia 83:72

Ochota - POSSM, mecz przełożony

Tabela:

| | | | | |
|-------------------------|---|----|-----|---------|
| 1. MKS Polonia Warszawa | 9 | 16 | 7-2 | 561-483 |
| 2. MKS MOS Pruszków | 9 | 16 | 8-1 | 700-503 |
| 3. CWKS Legia Warszawa | 8 | 12 | 4-4 | 562-543 |
| 4. MKS Ochota Warszawa | 8 | 11 | 3-5 | 567-522 |
| 5. POSSM Warszawa | 8 | 10 | 3-5 | 529-600 |
| 6. OGRODNIK e-Sochaczew | 8 | 8 | 0-8 | 532-790 |

SIATKÓWKA

Amatorska Liga Siatkówki

Pierwsza runda zakończona

Niedzielne mecze zakończyły pierwszą rundę rozgrywek ALS. Ostatnie spotkania były bardzo zacięte i stały na niezłym poziomie. Zdecydowanym liderem jest ekipa z "Ogrodnika", która ma ogromną szansę na końcowy sukces. W najbliższą niedzielę w Paprotni rozegrana zostanie pierwsza kolejka rundy rewanżowej.

Wyniki VI kolejki:

Paprotnia - Amatorzy 3:2 (26-27, 25-23, 22-25, 25-23, 15-9)

CKU - Guzów 3:1 (26-24, 21-25, 25-23, 25-19)

Absolwenci - Domus 3:1 (20-25, 26-24, 25-17, 25-20)

Wyniki VII kolejki:

CKU - Absolwenci 3:1 (21-25, 25-15, 25-17, 25-18)

Międzyborów - Amatorzy 3:0 (27-25, 27-25, 25-20)

Paprotnia - Guzów 3:1 (19-25, 25-22, 25-20, 25-23)

Tabela po I rundzie:

| |
|------------------------|
| 1. CKU 17 18-6 |
| 2. Międzyborów 13 15-9 |
| 3. Absolwenci 11 14-11 |
| 4. Domus 8 12-12 |
| 5. Paprotnia 8 11-13 |
| 6. Guzów 4 10-17 |
| 7. Amatorzy 2 6-15 |

Krótka Piłka

Ich wybrałeś, - czyli, na kogo mogą liczyć sportowcy

Motto:

"Czy naród, tworzony przez psychofizycznych inwalidów, będzie zdolny stawić czoła wyzwaniom niesionym przez historię i rozwój cywilizacji? (...) dotychczasowe zmiany w polskim sporcie doprowadziły do paru wygranych bitew, zaś wojna o kształt wychowania fizycznego i sportu została przegrana. (...) dalsze pozostawienie aktualnej sytuacji bez koniecznych zmian doprowadzi do dramatycznej sytuacji i będzie poważnym przestępstwem wobec całego pokolenia dzieci i młodzieży w Warszawie i całej Polsce." (fragment listu wiceprezesa PKOl - Ryszarda Parulskiego, skierowanego do kandydatów na prezydenta miasta stołecznego Warszawy).

Wybory do rad różnego szczebla są już za nami. Wybraliśmy ludzi, od których przez najbliższe cztery lata będzie zależał między innymi podział pieniędzy. Na kogo może liczyć środowisko sportowe? Poniżej moje typy dotyczące Rady Miasta.

1. Józef Chocian - był w pierwszym zarządzie "nowego" Orkana, lubi włączać się i pomagać przy organizacji imprez. Jeżeli

uzna, że sport może być dobrym nośnikiem reklamowym dla jego firmy - może sporo zaoferować. Mój typ - 7.

2. Bogusława Cieślak - jak się nie mylę Pani ta już zasiadała w radzie miasta; o jej zasługach dla sportu nic mi nie wiadomo. Mój typ - 2.

3. Daniela Cieślak - nic o tej pani nie wiem, to wielka niewiadoma ... ale może warto zaryzykować i zaprosić radną na jakąś fajną imprezę sportową. Mój typ - 3.

4. Witold Antuszewicz - radnym zostanie wskutek zwycięstwa Bogumiła Czubackiego (5811:2622) w batalii o fotel burmistrza. Uważam, że radny o duszy Ikara jeszcze przyjaźniej spojrz na sochaczewski sport. Mój typ - 6.

5. Sławomir Dorywski - nauczyciel wychowania fizycznego, fanatyk tenisa stołowego, znawca sportu, miłośnik człowieka w radzie to skarb. O ile nie zmieni swojego nastawienia, po upływie kadencji sportowcy być może będą chcieli wybudować jemu pomnik. Mój typ - 10.

6. Krystyna Dybiec - rodzina tej radnej

jest najbardziej rugbyową rodziną w Sochaczewie, a być może i w Polsce (jej mąż - to chodząca historia sochaczewskiego rugby, jej syn - to zawodnik seniorów Orkana, jej córka grała w żeńskiej drużynie Tygrysic, a jej przyszyły zięć - to były młynarz seniorów Orkana, poszedł w ślady teścia). Na przychyłość tej radnej można na pewno liczyć. Mój typ - 9.

7. Urszula Gajda - ta radna przez ostatnie cztery lata nic wspólnego ze sportem nie miała, chyba nie można liczyć na radykalną przemianę. Mój typ - 0.

8. Teresa Kozbuch - jej syn gra w koszykówkę, a kiedyś uprawiał ping-ponga. W poprzedniej kadencji niezbyt zaangażowana w sprawy sportu. Kobieta jednak zmienna być potrafi. Mój typ - 3.

9. Maciej Małcki - znany jest ze swojej miłości ... do Widzewa. Szkoda, że serce byłego przewodniczącego jest tak daleko od Sochaczewa. Jak mawiają Anglicy "zon można mieć wiele, klub wybiera się jeden na całe życie". Jeżeli Pan Maciej myśli podobnie, nasi sportowcy nie mogą na niego zbyt liczyć. Mój typ - 3.

10. Marek Marcinkowski - to jeden z ludzi zespołu kierowniczego najbardziej usportowionej szkoły Sochaczewa - ZSR CKU. Mieć trzeba nadzieję, że spojrz przychylnym okiem na tę dziedzinę życia. Mój typ - 6.

11. Paweł Masłowski - jako jeden z dwóch radnych przeciwstawił się zamknięciu "pchlego targu". Był także jednym z kandydatów na stanowisko burmi-

stra naszego miasta. W swoim programie sporo miejsca poświęcił sportowi, oby ten punkt realizował jako miejski radny. Mój typ - 9.

12. Jerzy Michałak - był członkiem poprzedniego zarządu MKS Orkan, więc sprawy sportu są mu bliskie. Jako człowiek o dobrym sercu oraz nauczyciel wie jak ważna jest to dziedzina życia. Mój typ - 8.

13. Bartosz Otręba - to wykształcony człowiek i były rugbista Orkana. Z drużyną juniorów był w 1998 roku w Melton. Jeżeli został w jego sercu sentyment może sporo pomóc sportowi w naszym mieście. Mój typ - 9.

14. Grzegorz Próchniak - wydaje się, że postawi on raczej na inne dziedziny życia, obym się mylił. Mój typ - 3.

15. Sławomir Szadkowski - "ikona" sochaczewskiego TZN-u wie jak ważny jest sport jako element wychowania. Kilka lat temu przy TZN-ie działał UKS Stemp. Jako człowiek mocno zaangażowany w sprawy dzieci i młodzieży może postawić na sport, gdyż zna jego wielką moc oddziaływania. Mój typ - 9.

16. Edward Stasiak - rozsałek w działaniu to główna cecha tego radnego. Jeżeli uzna jakiś projekt za właściwy, na pewno go poprze. Mój typ - 7.

17. Julian Tasiński - dla harcerza sprawność fizyczna to podstawa. Sporo już zrobił jako przewodniczący komisji KOiS, czekamy na więcej. Mój typ - 7.

18. Danuta Radzanowska - sportem prawdopodobnie się nie interesuje i swoją

aktywność przerzuca na inne dziedziny życia. Mój typ - 1.

19. Stanisław Wachowski - nie znam tego radnego, chociaż nazwisko do czegoś zobowiązuje (bramkarz Orkana o tym samym nazwisku był bramkarzem warszawskiej Legii). Ma Pan szansę dobrze zapisać się w pamięci sochaczewskiego środowiska sportowego. Stawiam fifty-fifty. Mój typ - 5.

20. Grzegorz Wierzbicki - ten radny to dla mnie nie zapisana karta jak na razie nie związana z sochaczewskim sportem. Może warto "polobbingować"? Mój typ - 3.

21. Barbara Zduńczak - była sportsmenka i nauczycielka w-f-u. Osoba bardzo aktywna. Do rady została wybrana jako przedstawicielka "Razem i Sprawnie". Już takie referencje dają niemal pewność, że sprawy sportu dla tej radnej będą bardzo bliskie. Na Panią Barbarę można liczyć. Mój typ - 10.

Tak wygląda "sportowy" ranking radnych, średnia wyszła nie najgorsza (5,70). Niedługo sesja. Potem budżet miasta ... jak będzie, ocenimy po upływie kadencji.

PS
A i tak najczęściej będzie zależeć od burmistrza. Środowisko nie powinno zapominać także o innych samorządach oraz o dr. Jerzym Krupie, który lubi sport i jest reprezentantem Sochaczewa w sejmiku województwa mazowieckiego, a tam jest naprawdę spora kasa do "wyrwania".

Tomasz Ertman

STRONA **b**urzyńska

Nr 414

Wtorek, 21 listopada

Jak doniosła prasa, w miejscowości Trzebiel, tuż przy granicy z Niemcami, całe rodziny żyją z panienek lekkich obyczajów. Przywiózł je tam w 1998 r. ukraiński mafioso, ale miał wypadek i zostały bez opieki. Dziewczyny zamieszkały w Trzebielu i dziś utrzymują nie tylko siebie i swoje dzieci, ale też swoich gospodarzy i ich dalsze rodziny. Kiedyś było tu zagłębie węgla brunatnego, ale kopalnię zamknięto. Dziś fedrują głównie Niemcy.

W Poznaniu radni miejscy na odchochodne uchwalili zakaz palenia na przystankach komunikacji miejskiej. Chodzi o to, aby nie truć oczekujących na autobus obywateli. Niestety, oczekiwanie może się przedłużyć, bo autobusy też nieźle kopcą, więc przed przystankiem powinny zgasić.

Środa, 22 listopada

Kierownictwo Łódzkiego TE-SCO wpadło na pomysł, aby przyjmować do pracy tylko bliskie rodziny pracujących już osób. Podobno krewniacy zatrudnieni w jednej firmie wzajemnie motywują się do pracy. Ale może być też tak, że całą robotę zwałą na matkę, tak jak w domu.

Czwartek, 23 listopada

W gminie Prószków pod Opolem ukazuje się gazeta "Echo Prószkowa". Ukazuje się, ale nikt jej nie czyta, bowiem władze wykupują z kiosków prawie całe nakłady, aby do mieszkańców nie docierały zawarte tam niepo-

chlebne o władzy informacje. Jak się okaże coś nieprzychylnego, to od razu urzędnicy ruszają do kiosków i wtedy gazeta rozchodzi się "na pniu". A może taniej byłoby dobrze rządzić? Ale tak to każdy głupi potrafi.

Okazuje się, że są u nas jeszcze obowiązkowi obywatele. W Lublinie jeden pan poszedł do roboty, mimo że miał nogę w gipsie. Niestety, nie skończyło się to dla niego dobrze, ale cóż tak się u nas ceni pracowitość. Więc ten pan nie popracował sobie długo, bo



SERWIS

zjawiała się policja. Tak się bowiem złożyło, że był on złodziejem i właśnie wykonywał swój zawód. Normalnie by im uciekł, ale z nogą w gipsie nie dał rady. Tak to jest, jeśli się nie przestrzega przepisów BHP i w nieodpowiednich warunkach przystępuje do pracy.

Piątek, 24 listopada

Oprócz pracowitych mamy też ludzi zdolnych. Zwłaszcza młodzi szybko się uczą. Jednak wszelkie rekordy pobił młodzieniec z Lublina, który wsiadł na motor bez prawa jazdy, by poprobaować swych sił na dwóch kółkach. Gdy jednak próbował zatrzy-

mać go policyjny patrol, okazało się nagle, że ma on duże predyspozycje na kierowcę rajdowego. Z prędkością około 200 km na godzinę pędził ulicami Lublina, przejeżdżając skrzyżowania na czerwonym świetle, wyprzedzając na przejściach dla pieszych i ślalomując pomiędzy samochodami. Zdolnych się u nas jednak nie ceni, bo młodzieniec stanie teraz przed sądem grodzkim.

W toruńskim areszcie grupa więźniów, wyprowadzona na plac spacerowy, obrzuciła strażników kamieniami. Jeden zaś, który próbował interweniować, został zaatakowany nożem. Prędko jednak on i inni agresywni więźniowie zostali opanowani a sytuacja opanowana. Bo to były tylko ćwiczenia, a w role więźniów wcielili się klawiszki. I wszystko gra.

Sobota, 25 listopada

Jak doniosła prasa, w 10 tysiącach domów w Warszawie, w nocy z ubiegłej środy na czwartek, rozdzwoniły się telefony. Przebudzeni ludzie usłyszeli w słuchawce nagrany głos Kazimierza Marcinkiewicza, który prosił ich o poparcie w niedzielnych wyborach. Ludzie byli wściekli. Podobno był to błąd pracownika firmy telemarketingowej, który nie wyłączył komputera. Kandydat następnego dnia przeproszał, zapewniając, że firma do każdego obudzonego zadzwoni z przeprosinami. Której nocy?

Krajobraz po bitwie



Z grubej rury

Na szklanych drzwiach sochaczewskiej poczty pojawiły się trzy znaki ostrzegawcze: zakaz palenia, zakaz wprowadzania psów oraz ... zakaz szkicowania! Zakaz palenia jest zrozumiały, bo na pocztę ostatnio nikt nie pali się do roboty, zwłaszcza listonosze. Zakaz wprowadzania psów także, bo przecież mógłby jakiś rozgonić całą akcję protestacyjną po mieście. Dziwi natomiast zakaz szkicowania. Panie w okienkach boją się źle wypaść w dziele artysty?

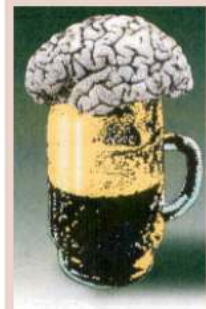
21 mandatów Rady Miasta ubiegało się aż 287 kandydatów. Jak więc łatwo obliczyć, na jedno miejsce przypadało 13,7 kandydata. Obawiam się więc, aby nie załapało się do Rady owe 0,7. Wiele mówi się o zwycięzcach i tych z dużą ilością głosów, ale są przecież i cisi bohaterowie wyborów. Jest jedna pani, na którą zagłosowali jej najbliżsi i otrzymała 4 głosy. Jest też pan z trzema głosami i aż troje z dwoma głosami. Ale jest też kandydat, na którego oddano tylko jeden jedyny głosik, ale za to jaki ważny, bo potwierdzający wiarę kandydata w siebie, a przecież nie ma nic wartościowszego niż poczucie własnej wartości.

W starej Radzie Miasta było 7 kobiet radnych i proszę, po wyborach, w nowej też znalazło się ich dokładnie tyle samo, czyli 1/3. Widocznie sochaczewski elektorat niezmiennie uznaje, że dwóch chłopów na jedną kobietę to dobra proporcja. Jeden mógłby nie poradzić.

W okresie między pierwszą a drugą turą wyborów policja nasza zatrzymała aż piętnastu pijanych rowerzystów, a tylko czterech kierujących w podobnym stanie samochodem. Ta kawalerska fantazja wyróżnia nas wśród innych nacji. Butelka, szalanka i kobyłka, z braku której mogą być... pedałka.

KRAJAN

Godzina policyjna



MAŁE PIWO

Szaleństwo wyborcze wreszcie się skończyło i nareszcie można napisać o czymś normalnym (choć!). Nawet aura dała sygnał, że należy szybko o tamtym zapomnieć, otulając w powyborszy poniedziałek gęstą mgłą całe miasto i jego okolice.

Nie na tyle jednak gęstą, bym nie mógł dostrzec widniejącego na murze przy jednej z naszych ulic napisu: "Mam 16 lat i w... cały świat". I tak myślę, że chociaż słyszymy zewsząd, iż dzisiaj świat się skurczył i jest teraz małą globalną wioską, to jednak chyba nie aż tak! Pojeździłby taki po świecie to by się tak nie przechwalał. A tak, łązi nocami po Sochaczewie i smaruje po murach bez kropek. Dlatego popieram pomysł rządu, aby wprowadzić godzinę policyjną dla nieletnich. Nazywać się to ma teraz: godzina bezpieczeństwa. Bezpieczeństwa dla miasta, oczywiście, bo po niej naszemu starożytnemu grodowi, który przetrwał niejedną zbrojną nawałnicę, grozi z rąk małałów zagłada.

Nie ustalono jeszcze co prawda, która to miałyby być godzina, ale jaka by nie była wprowadzi ją zapewne bardzo ożywcze trendy w życie towarzyskie młodzieży. Mówi się bowiem, że po niej uczniowie będą mogli przebywać w miejscach publicznych ale tylko w towarzystwie osób starszych. Czyli, że jeśli nastolatka spotka ojca swej szkolnej koleżanki i razem rozpoczną nocny rajd po lokalach gastronomicznych, to służby nie zareagują, podobnie jak w przypadku siedemnastolatka pod opieką dojrziałej pani z demi-monde.

W projekcie ustawy mówi się, że nieletnich spotkanych w nocy na ulicy policjanci odprowadzą lub odwieżą do domu. I już słyszałem zadowolone głosy młodych, którzy cieszą się, że z imprezy nie będą drałować pie szo przez całe miasto. Oszczędzą nogi i w ogóle mniej się namęczą, bo nie będą musieli przewracać po drodze betonowych koszy. Niestety, wkurzeni mogą być rodzice, że się ich bez powodu budzi po nocy. Żeby więc ludziom dać odpocząć, może by ich pociechy do rana gdzieś przetrzymać. Niech ludzie przynajmniej noce mają spokojne.

W dobrym kierunku poszły, jak myślę, działania władz oświatowych Nowego Sącza, które postanowiły, że szkolne lekcje wychowawcze odbywać się będą w tamtejszym więzieniu. Uznano, że odwiezanie cel, w których klepią wojtki recydywisci będzie miało wychowawczy wpływ na młodzież. Pewnie tak, zwłaszcza, gdy zawrą tam nowe interesujące znajomości, które będą miały wpływ na ich społeczno-emocjonalny rozwój i zawodową karierę.

Cała ta cenna edukacyjna inicjatywa może jednak spać na panewce, bo przecież rozwożącym młodzież po domach policjantom szybko zabraknie benzyny nawet na rutynowe patrole. Ale ucieszy to z kolei kierowców i po młodzieży już druga grupa mieszkańców będzie z nowej ustawy zadowolona. Ucieszą się też zлочyncy, bo policja będzie nocami zajęta. Nie mówiąc już o rodzicach, którzy będą teraz chodzić z pociechami na balangi. A przecież wiadomo, że dziewczyny dziś szybko rosną. Bo wiecie państwo, która z uczennic piątej klasy ma najładniejsze kobiece kształty, blondynka, brunetka czy ruda? Oczywiście, że blondynka, bo ma już 19 lat!

Ślawomir Burzyński